



WTOREK 18 PAŹDZIERNIKA 2022 r.

W S C H O D N I



Drogo i klientów brak

DROŻYZNA – Tak źle nie było nawet w pandemii, kiedy cmentarze były zamknięte – mówi pani Edyta, która od 22 lat handluje przed cmentarzem w Lublinie. – To już mój ostatni rok. Zamykam – zapowiada kolejna sprzedawczyni

STRONA 2

Nie jestem kosztem, jestem pracownikiem

SPÓR Nie tylko sprzątają, ale też pomagają przy opiece nad pacjentami. Jako salowe mogłyby liczyć na wyższe pensje, ale ich stanowisko pracy to pracownik serwisowy. Trzysta takich osób, zatrudnionych w Wojewódzkim Szpitalu w Lublinie, domaga się podwyżek. Już wiadomo, że dostaną je tylko niektórzy

Paweł Buczkowski

„Nie jestem kosztem, jestem pracownikiem” – z takimi transparentami wczoraj rano przy al. Kraśnickiej pojawiło się kilkudziesięciu pracowników działu higieny szpitalnej. Są zatrudnieni w tutejszym szpitalu, a też na Biernackiego, Lubartowskiej i Herberta.

– W szpitalu pracuję od 7 lat. Zajmuję się sprzątniem. Minister Niedzielski powiedział, że najniższy personel ma zarabiać 3 680 złotych brutto. My tego nie mamy – mówi jedna z kobiet. Ona i jej koleżanki po ostatniej podwyżce dostają 3420 zł brutto.

Kierowcy też są wściekli

Na spotkanie z dyrekcją przyszli też kierowcy szpitalnych karettek.

– Zaczynałem pracę w szpitalu kolejowym jeszcze w 2008 roku – mówi pan Grzegorz. – Jesteśmy najniższ zarabiającą grupą, a wymagania są duże. Uczestniczymy w transporcie krwi, jeździmy na sygnale, transportujemy pacjentów na konsultacje, do domów. Niejednokrotnie bez żadnej opieki medycznej. Kierowca się zajmować wszystkim.

Paweł Łuczyński jest kierowcą szpitalnej karetki od 25 lat. Jego etat to 3389 zł brutto.

– Przewozimy pacjentów ze szpitala do szpitala, na badania. Robię wszystko, a jestem niemedyczny. Chociaż



mam kontakt z pacjentem – oburza się pan Paweł.

Jego rozżalenie jest tym większe, że po połączeniu szpitala przy Kraśnickiej ze szpitalem Jana Bożego, kierowcy z tego drugiego zarabiają nawet o 600 złotych mniej.

– Dostaję mniej, a robimy to samo. Ale o to nawet nie walczymy, bo nie mamy szans – mówił przed spotkaniem pan Paweł.

300 salowych

Na rozmowę z dyrektorem szpitala przyjechał też do Lublina prezes Ogólnopolskiego Międzyzakładowego Związku Zawodowego Personelu Pomocniczego w Ochronie Zdrowia.

– Oszczędzanie w szpitalach zawsze się robi na pracownikach niemedycznych – mówił Krystian Krasowski, prezes związku. – Zmienia się nazwy stanowiska i obniża się uposażenia pracowników.

Decyzje w sprawie podwyżek wczoraj nie zapadły. Do 2 listopada związek zawodowy ma przedstawić

swoje stanowisko. Kolejne spotkanie zaplanowano na 15 listopada.

– Do czasu zobowiązałem się do podziału całej grupy zawodowej działu higieny szpitalnej na osoby, które będą bezpośrednio współpracowały lub pracowały przy pacjencie oraz te, które nie będą miały z nim do czynienia – mówi Piotr Matej, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie.

Oznacza to, że nie wszyscy dostaną oczekiwane podwyżki.

– Dzisiaj ten szpital nie potrzebuje 300 salowych.

Kilkadziesiąt osób pojawiło się wczoraj rano przed gabinetem dyrektora szpitala przy al. Kraśnickiej w Lublinie

FOT. PAWEŁ BUCZKOWSKI

Potrzebuje 80-120, to należy jeszcze ocenić. Natomiast potrzebuję też pracowników do wykonywania czynności porządkowych, nie tylko w oddziałach, ale też w komórkach niemedycznych i administracji. Tych osób nie możemy z natury rzeczy zakwalifikować do działalności podstawowej, czyli związanej bezpośrednio

z udzielaniem świadczeń zdrowotnych – wyjaśnia dyr. Matej.

Dyrektor: Kierowcy mają rację

Po spotkaniu z dyrekcją nastroje wśród pracowników nie były najlepsze.

– Jeszcze nie wiemy jak się do odniesiemy do tej propozycji. Musimy się z nią dokładnie zapoznać – komentuje Anna Kogut, liderka związku pracowników personelu pomocniczego w szpitalu.

Słychać już głosy, że propozycja ich podzieli. I wcale nie chodzi o wysokość wynagrodzeń. Niektórzy mogą nawet stracić pracę.

Dyrektor planuje bowiem zatrudnić profesjonalnych opiekunów medycznych.

– Żeby odciążyć personel pomocniczy do współpracy z personelem pielęgniar-skim, a z drugiej strony wesprzeć grupę zawodową pielęgniarów i położnych personelem wykwalifikowanym – tłumaczy.

Za to problem nierówności płacowych wśród kierowców z różnych szpitalnych lokalizacji został załatwiony od ręki.

– Kierowcy mają rację. Ten wniosek zostanie uwzględniony, w ich przypadku podwyższenia wynagrodzenia nastąpi od razu – deklaruje dyrektor Matej.

Dyrektorzy będą się tłumaczyć

DŁUGI Na wczorajszej sesji sejmiku województwa nie było merytorycznej dyskusji nad kiepską sytuacją finansową marszałkowskich szpitali, których zadłużenie przekroczyło już 1 miliard i 138 mln zł. Radni opozycji złożyli wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Chcą, by pojawili się na niej dyrektorzy jednostek, które są w najtrudniejszej sytuacji.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny – 570 milionów długu. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej – 190 milionów, Szpital im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu – 126 milionów, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Chełmie – 105 milionów. We wszystkich 17 zakładach opieki zdrowotnej należących do marszałka tylko od stycznia do czerwca dług wzrósł o 88 mln zł.

– Dlaczego w placówkach zdrowotnych są tak

drastycznie niskie wyceny świadczeń zdrowotnych? Dlaczego świadczenia medyczne nie są w pełni wypłacane? Dlaczego nie wystąpił pan do NFZ o zwiększenie wyceny świadczeń medycznych – pytała marszałka na sesji sejmiku posłanka Marta Wcisło (PO).

– Czy pani poseł już wyczerpała wszystkie swoje możliwości poselskie, żeby interweniować w naszej

sprawie i zwiększyć dofinansowanie. W jaki sposób chce nam pani pomóc? – dopytywała z kolei parlamentarzystkę radna Barbara Barszczewska (PiS).

– Co roku składam wnioski o zwiększenie środków na ochronę zdrowia dla województwa lubelskiego – odpowiedziała jej Wcisło. – Przy każdej dyskusji podkreślam, że województwo lubelskie ma najgorsze kontrakty i najniższe wyceny.

Więcej dyskusji na temat szpitali nie było, bo radni opozycji złożyli wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej w tej sprawie. Zdaniem radnego Krzysztofa Bojarskiego (PO), liczby przedstawiane przez marszałka to za mało.

– Chcielibyśmy, żeby w sesji wzięli udział dyrektorzy szpitali – stwierdził Bojarski.

– Mówimy o tych liczbach, mówimy. Chcemy zrobić

dyskusję na temat funkcjonowania szpitali i nic. Zarząd nie chce tej dyskusji podjąć. Stąd też nasz dzisiejszy wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej – dodał radny Marek Kos (PSL).

Kiedy odbędzie się sesja? – W przeciągu 7 dni, czyli najpóźniej w poniedziałek – zapowiada Jerzy Szwał (PiS), przewodniczący sejmiku. Decyzja o terminie ma zapaść we wtorek.

PAB

Pod cmentarzami drogo. I klientów brak

DROŻYZNA – Tak źle nie było nawet w pandemii, kiedy cmentarze były zamknięte – mówi pani Edyta, która od 22 lat handluje przed cmentarzem w Lublinie. – To już mój ostatni rok. Zamykam – zapowiada kolejna sprzedawczyni

Sławomir Skomra

Pierwsze sygnały o tym, że ceny zni-
czy pójda w górę, od
kilku tygodni płyną
z Ogólnopolskiego Stowa-
rzyszenia Producentów Zni-
czy i Świec. Stowarzyszenie
alarmowało o problemach
z dostępnością szkła i pa-
rafiny. To miało sprawić, że
przed 1 listopada na przy-
strojenie grobów Polacy
wydadzą w tym roku sporo
więcej.

Wiele hut szkła wstrzyma-
ło produkcję, licząc na to,
że drogie surowce kłopoty
to przejściowe. Ale szybko
okazało się, że wcale nie są,
co zaowocowało skokiem
cen szkła. Parafina to z kolei
pochodna ropy, a co się
z dzieje z cenami tego surow-
ca, widzi każdy.

– Dziś rano tankowałam
na Orlenie za 8,24 zł a wczoraj
wieczorem było 8,19 zł.
To jak ma być tanio? – pyta
jedna z kobiet handlujących
kwiatami i zniczami przed
cmentarzem przy ul. Lipowej
w Lublinie. – To już mój
ostatni rok. Zamykam – za-
powiada. Jak dodaje, swoje
stoisko ma tu od 20 lat.

Do wysokich cen pro-
duktów, które kupuje
od hurtowników, kobieta musi
doliczyć: placowe, opłace-
nie biura księgowego, swoją
marżę i wodę. – Ta ostatnia to
120 zł miesięcznie – ujawnia.



FOT. SŁAWOMIR SKOMRA

Stąd wysokie ceny pod
cmentarzem. W stosunku
do ubiegłego roku znicze
i kwiaty podrożały średnio
o 50 proc., ale podwyżka nie
rozkłada się równomiernie.
Na jednym ze stoisk przy
Lipowej za największy, zdo-
biony znicz trzeba zapłacić
40 zł. Rok temu kosztował
35 zł.

– Ale już taki średniaczek
– kobieta pokazuje ładny,
biały, zdobiony znicz. – Kosz-
tował 5 zł, a teraz 8 zł. Wszyst-
ko podrożało... – przerywa,

bo podchodzi klient. – Tak
tylko zapytam, ile za te kwia-
ty? – pyta.

Ich cena to 40 zł. Większy
bukiet kosztuje 50 zł. Męż-
czyzna odchodzi od słowa.

Pani Edyta pod cmenta-
rzem przy Lipowej handluje
od 22 lat. Tak drogo i źle nie
było nigdy.

– Ludzi nie ma. Nikt nie
kupuje – narzeka. Opowia-
da, że zwykle o tej porze roku
sprzedaż szła sprawnie. – Le-
piej już było podczas pan-
demii, kiedy cmentarze były

zamknięte – wspomina 2020
rok.

Dziś klientów brak, cho-
ciaż przed cmentarzem zni-
cze są tańsze niż w sklepach.
Najmniejsze można kupić
za 3 zł. W Lidlu trzeba wydać
(bez programu lojalności-
owego) 3,99 zł. W Biedronce
to koszt 3,49 zł. W Carrefour
– 2,79 zł.

Parafina jedzie z Chin

Dlaczego jest tak drogo,
sprawdzamy u jednego
z producentów.

**– Szkło, parafina,
knoty, transport,
paliwo, energia,
koszty pracy, koszty
pracownicze – wylicza
jednym tchem Tomasz
Marzec z firmy
Bartek z Trzeciakowa
koło Mełgwi, która
produkuje znicze.**

– Mówią, że jest o 50 proc.
drożej niż rok temu? Po-
twierdzam, tak jest – dodaje.

Co do szkła to ceny poszły
w górę o 150 proc., ale po-
drożał też plastik, z którego
robi się osłonki od wiatru
czy podstawki. – Parafina
podrożała o 200 proc.. Rok
temu jej tona kosztowała
3,5 tys. zł netto. Teraz to 9,5
tys. zł netto. Wszystko przez
załamanie rynku wschod-
niego – tłumaczy przedsię-
biorca.

Produkt sprowadzano wa-
gonami z Rosji. Po ataku na
Ukrainę już nie jest to moż-
liwe i dlatego importerzy ku-
pują parafinę w Chinach. Ale
nawet jeśli uda im się nabyć
twar taniej niż bywało to
w Rosji, to koszty transportu
są gigantyczne.

– Wagony z Rosji jechały
tydzień. Transport z Chin
idzie trzy miesiące i trzeba
zapłacić z góry – zdradza ku-
listy tego biznesu Marzec.

Dariusz Szlęzak jest pre-
zesem Polwaxu, najwięk-
szego w Polsce i jednego
z największych producen-
tów i dystrybutorów pa-
rafiny w Europie. W busi-
nessinsider.pl przyznaje,
że ceny zniczy w tym roku
są wyższe o 20-30 procent.
Prognozuje też, że z każ-
dym tygodniem do 1 listo-
pada będą rosnać.

– I tak będzie taniej niż za
rok – ironizuje biznesmen.

Rabin Skórka: KUL zmienia bieg historii

Tworząc Centrum
Abrahama Heschela,
KUL daje pozy-
tywną odpowiedź
na jego kierowane wezwa-
nie do Żydów i katolików,
by zmieniali bieg historii
– napisał rabin Abraham
Skórka z okazji inauguracji
Centrum Relacji Katolicko-
-Żydowskich im. Abrahama
J. Heschela na KUL.

Ośrodek, który będzie
jednostką naukową, eduka-
cyjną i kulturalną, rozpoczął
działalność wczoraj. Centrum
ma też służyć budowa-
niu relacji między młodzieżą
z Polski i Izraela.

Patronem instytucji jest
Abraham Heschel, urodzony
w Warszawie żydowski teo-
log, filozof i poeta. Znany nie
tylko ze prac na temat staro-

testamentowych proroków,
ale także z działalności spo-
łecznej. Wspierał on Marti-
na Luthera Kinga w walce
o równouprawnienie Afro-
amerykanów. Wywarł też
znaczący wpływ na zmianę
stosunku Kościoła katolic-
kiego do judaizmu.

Z okazji otwarcia Centrum
przesłanie do uczestników
uroczystości skierował rabin
Abraham Skórka.

– Dzisiaj obejmujecie
swojego żydowskiego brata
z zobowiązaniem do napra-
wienia błędów przeszłości
i stworzenia dróg dialogu,
które pozwolą na przyszłość
pełną wzajemnego zrozu-
mienia, pokoju i serdeczno-
ści – napisał.

Abraham Skórka przypo-
mniał też o zaangażowaniu



Inauguracja Centrum Abrahama Heschela na KUL. Ośrodek, który będzie jednostką nauko-
wą, edukacyjną i kulturalną, rozpoczął działalność wczoraj

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Heschela w uchwalenie
katolickiej deklaracji o sto-
sunku Kościoła do religii
niechrześcijańskich, która
później stała się znana jako
„Nostra aetate” oraz oporze,
z jakim się zetknął w tej spra-
wie zarówno ze strony katoli-
ków jak i Żydów.

– Heschel zdawał sobie
jednak sprawę, że trzeba to
zrobić, jeśli w przyszłości ma
istnieć autentyczny i szczerzy
dialog między Żydami i kato-
likami – wskazał.

Rabin Abraham Skórka
jest religioznawcą i bio-
fizykiem. Działa na rzecz
dialogu międzyreligijnego.
Pochodzi z Argentyny i od
lat przyjaźni się z papieżem
Franciszkiem. Wykłada na
Uniwersytecie Georgetown
w Waszyngtonie.

OPRAC

Zapracowany jak wójt

WAKACJI BRAK Wójt Trzuszczan w powiecie hrubieszowskim miał tak duże zaległości, że poszedł na urlop przymusowy. Prezydent Zamościa dopiero w tym roku weźmie wolne za rok 2020. Samorządowcy tłumaczą, że nie odpoczywają wcale nie dlatego, że nie chcą. Powód jest inny – na wakacje nie mają czasu

Anna Szewc

Nie jestem pracoholikiem. Naprawdę lubię mieć czas dla siebie i dla rodziny. Tyle, że nie zawsze się da – zarzeka się Stanisław Czarnota, wójt gminy Trzuszczany.

O jego zaległościach urlopowych, jeszcze z lat 2020 i 2021, sięgających łącznie blisko 80 dni, napisała Kronika Tygodnia. Sprawa ujrzała światło dzienne, bo nagłośnili ją opozycyjni radni, którzy dowiedzieli się o tym z kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej. Zgłosili to do inspekcji pracy. Podejrzewali, że Stanisław Czarnota gromadzi urlop, by na koniec kadencji pobrać ekwiwalent za wszystkie niewykorzystane dni wolne.

– Nigdy nie wziąłem ani złotówki ekwiwalentu (poprzednią kadencję kończył w 2018 z zaległością urlopową na poziomie 25 dni, które przeniesiono mu na kadencję obecną – red.) i nigdy nie zamierzałem tego robić – zarzeka się wójt Trzuszczan.

Po kontroli PIP został zobligowany do tego, aby jed-

nak dni wolne wykorzystać. I się dostosował. – Teraz jestem kolejny tydzień na urlopie do 21 października. Mam chyba jeszcze 38 dni. Na 24 października muszę wrócić, bo mamy sesję. A później się zobaczy. Postaram się, aby do końca roku zaległości już nie było. Może się uda – mówi wójt Czarnota.

Tłumaczy, że przez rok (od lipca 2021 do lipca 2022) pracował bez sekretarza i zastępcy (obecnie obie te funkcje łączy Paweł Lipski), a nawał obowiązków nie pozwalał mu na to, żeby nie pojawiać się w pracy.

Bez wójta ani rusz

Innym wójtom jest równie trudno odpocząć?

Ryszard Gliwiński, który w gminie Zamość rządzi już od 2000 roku przyznaje, że ok. 10 lat temu był moment, że uzbierało mu się ponad 70 dni urlopu.

– A ponieważ nie chciałem brać pieniędzy, to musiałem to na siłę wykorzystywać. To nie było dobre. Postanowiłem, że więcej do takiej sytuacji nie do-

puszczę. Dlatego teraz zaległości żadnych nie mam, ale np. tegoroczny urlop jeszcze czeka. Spróbuję do końca roku wyjść na zero – obiecuje Gliwiński.

Ale dodaje, że łatwo wcale nie będzie. Bo zwłaszcza w małych samorządach specyfika obowiązków jest taka, że czasem nie można nie być w pracy.

– A nawet jak już wezmę wolne, to często muszę urlop przerywać, żeby gdzieś się pojawić czy podjąć jakąś decyzję. Bywa, że jeżeli nawet nie muszę być osobiście, to całymi dniami i tak wiszę na telefonie – opowiada wójt gminy Zamość.

Zapraszają to trzeba jechać

– Dokładnie tak to wygląda. Jest wiele decyzji, które podjąć może tylko wójt. I wiele sytuacji, w których osobista obecność jest konieczna – mówi Wiesława Sieńkowska, już szóstą kadencję wójt gminy Komarów-Osada.

Przyznaje, że jej także zdarzało się „zmagazynować” dni wolne i raz nawet miała wypłacany ekwiwa-

lent. – W tym momencie zaległości już nie mam, ale tegoroczny urlop jeszcze mi został. Najpóźniej do początku przyszłego roku postaram się go wykorzystać – deklaruje.

Także wójt Suśca drugą kadencję potwierdza, że wzięcie urlopu w wiejskiej gminie nie jest sprawą prostą. I wcale nie wynika to z niewłaściwej organizacji pracy.

– Ludzie zapraszają wójta. Chcą, by się pojawił. Gdyby się nie pojechało, mogłoby to być traktowane jako afront – tłumaczy Zbigniew Naklicki. Przyznaje, że zaległy urlop ma. – Dlatego od 16 listopada idę na trzy tygodnie wolnego – zapowiada.

Prezydentowi jest łatwiej?

Sprawdziliśmy, jak na urlopy chodzą szefowie samorządów w miastach.

Jeśli chodzi o prezydenta Lublina i czwórkę jego zastępców, to tylko Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępczyni ds. kultury i sportu ma do wykorzystania 17 dni urlopu z zeszłego roku

i cały tegoroczny. Pozostali zaległości nie mają. Prezydent Krzysztof Żuk ma jeszcze 21 dni tegorocznego urlopu, jego zastępca Artur Szymczyk (do spraw inwestycji) – 26, Monika Lipińska (ds. społecznych) – 10, zaś Mariusz Banach (od oświaty) – 17.

Ale już prezydent Zamościa Andrzej Wnuk mógłby wypoczywać bardzo, bardzo długo. Ma jeszcze 10 dni urlopu za 2020 rok, 26 za 2021 i tyle samo za bieżący. Jego zastępczyni Annie Marii Antos zostało 18 dni za rok zeszły i cały urlop tegoroczny.

– Zamość to duże miasto z wieloma inwestycjami. W poprzedniej kadencji pracowaliśmy bez sekretarza, w obecnej przez rok miałem tylko jednego zastępcę, a sekretarz był długi czas na zwolnieniu lekarskim. Natomiast w trakcie pandemii, a później w związku wojną na Ukrainie wiele tygodni pracowaliśmy w urzędzie przez siedem dni w tygodniu – tłumaczy prezydent Zamościa.

Ale zapewnia, że urlop z roku 2020 na pewno w tym wykorzysta. Zaplanował już wyjazd na narty z synem.

Auto zamiast wolnego

W poprzedniej kadencji przysługującego mu urlopu również nie wziął w całości. Za rok 2016 zostały mu 22 dni, za 2017 – 26, a za 2018 – 24. Wówczas naliczono mu ekwiwalent w wysokości ponad 37 tys. zł brutto.

– Na rękę to było 20 tysięcy z groszami. I tłumaczyłem się z tych pieniędzy przed CBA, które po informacji od jednego z radnych sprawdzało, skąd miałem środki na zakup auta.

A ja właśnie dzięki temu ekwiwalentowi mogłem sobie kupić samochód – wspomina Wnuk.

Zapewnia, podobnie jak Stanisław Czarnota, że bardzo chętnie wykorzystywałby urlop, gdyby tylko pracy i obowiązków miał mniej. **(DRS)**

A może marszałek też się dołoży?

INWESTYCJE Do budowy stadionu żużlowego powinien dorzucić się też marszałek województwa – przekonuje radny wojewódzki Krzysztof Komorski. Radny jest wiceprezesem MOSiR, który zarządza innym stadionem – Areną Lublin. Ten, coraz częściej, stoi pusty

Tomasz Maciuszczak

Stadion, który urzędnicy od pewnego czasu nazywają „w pełni zadaszonym wielofunkcyjnym obiektem sportowo-rekreacyjnym z funkcją stadionu żużlowego” ma powstać w dolinie Bystrzycy, na terenie po Lubelskim Klubie Jeździeckim. Obecnie trwa projektowanie hali, ale wciąż nie wiadomo, skąd miałyby pochodzić pieniądze na jej budowę. Kilka lat temu ten koszt szacowano na ok. 200 mln zł, ale przy rosnącej inflacji i gwałtownym wzroście cen materiałów budowlanych, będzie on sporo wyższy.

Zdaniem Krzysztofa Komorskiego, radnego sejmiku z Koalicji Obywatelskiej (i byłego zastępcy prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka), do inwestycji powinien dołożyć się marszałek. W adresowanej do Jarosława Stawiarskiego (PiS) interpelacji radny proponuje „trójstronny montaż finansowy”. Kosztami miałyby podzielić się miasto, województwo i Ministerstwo Sportu. Pieniądze na ten cel samorząd wojewódzki mógłby wziąć z wpływów z podatku CIT z tytułu przeniesienia do Lublina siedziby państwowej spółki PGE (ok. 100 mln zł rocznie).



– Odciążyłoby to budżet miasta Lublin, który nie jest przecież z gumy – mówi radny Komorski. Podkreślając przy tym, że na żużel do Lublina przyjeżdżają kibice z całego regionu.

Komorski niedługo po tym jak przestał pełnić funkcję wiceprezydenta Lublina (nie mógł łączyć tej funkcji z zasiadaniem w sejmiku), został wiceprezesem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji

w Lublinie. MOSiR to miejska spółka, która najprawdopodobniej będzie zarządzać nowym obiektem. Tak jak dziś zarządza m.in. Areną Lublin, na której dziś najczęściej hula wiatr.

– Arena jest obiektem stricte piłkarskim, sfinansowanym ze środków unijnych. Gdyby nie została oddana do użytku w 2014 roku, prawdopodobnie nie powstałaby nigdy, a miasto wojewódzkie powinno mieć

stadion piłkarski z prawdziwego zdarzenia – tłumaczy Komorski. O nowym stadionie obiecuje sobie więcej. – Już sam fakt jego zadaszenia da możliwość wynajmowania go komercyjnie na imprezy masowe o każdej porze roku

Pod jego interpelacją radnego podpisali się też koledzy i koleżanki z klubu KO. Wstępne zainteresowanie poparciem pomysłu wyrazili radni PSL.

Podczas wczorajszej sesji z uznaniem dla propozycji Komorskiego głowami kiwali też radni PiS, ale oficjalnie nikt głosu w tej sprawie nie zabrał.

Marszałek nie mówi „nie”, ale przypomina o priorytetach na liście wydatków województwa.

Na projekt nowego zadashowanego stadionu żużlowego władze Lublina wydały 7,4 mln zł

FOT. WIZUALIZACJA INWESTORA

– Największym wyzwaniem w najbliższych latach będzie znalezienie 400-500 mln zł na wkład własny do programu Kolej Plus. Później możemy rozmawiać o innych inwestycjach – komentuje krótko Jarosław Stawiarski.

Zjesz i wypijesz taniej, jeżeli schowasz telefon

KAMPANIA Co najmniej 10 proc. zniżki mają dostać klienci lokali gastronomicznych, jeżeli oddadzą swój telefon do specjalnego schowka wyposażonego w ładowarkę i zamykanego na kłódkę, do której klucz zabierze kelner

Właśnie tak ma działać zaplanowana przez Ratusz akcja „Inspiruje nas rozmowa”. Schowki z portem USB ma zapewnić miasto.

Zasady tej akcji zatwierdził swoim zarządzeniem prezydent Lublina. Restauracje, kawiarnie, puby, winiarnie i bary, które znajdują się w granicach Lublina, będą mogły przystąpić do akcji, pod warunkiem, że obiecają przyznać co najmniej 10-procentowy rabat klientom podejmującym wyzwanie.

W lokalach uczestniczących w akcji ma się znajdować przynajmniej jeden stolik ze schowkiem. Klienci zainteresowani niższym ra-



FOT. PIXABAY/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

chunkiem w zamian za schowanie telefonów będą mogli poprosić obsługę o otwarcie skrytki na telefony. Klucz zostanie zabrany przez per-

sonel lokalu, który otworzy schowek dopiero wtedy, gdy klienci poproszą o rachunek.

Na początek prowadzony ma być nabór zainteresowa-

nych lokali, które – jak tłumaczy Ratusz – skorzystają na tym, że będą promowane przez miasto. Na listę wpisanych ma być nie więcej niż 15 lokali, decydująca ma być kolejność zgłoszeń, ale z zastrzeżeniem, że pierwszeństwo będą mieć laureaci VI edycji miejskiego programu „Kuchnia inspiracji”.

Naborem zajmie się Biuro Rozwoju Turystyki przy Jezuićkiej 1/3, do którego deklarację będzie można dostarczyć osobiście lub mailem (miejsceinspiracji@lublin.eu). Druk deklaracji jest dostępny na stronie miastoinspiracji.lublin.eu.

Akcja ma trwać do końca marca przyszłego roku.

(DRS)

Dzień Edukacji Narodowej



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

ODZNACZENIA Wczoraj w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim odbyły się obchody Dnia Edukacji Narodowej. Podczas uroczystości wicewojewoda Bolesław Gzik oraz Wojewódzki Kurator Oświaty Teresa Misiuk

wręczyli nauczycielom i pracownikom oświaty odznaczenia państwowe i resortowe, nagrody kuratora oświaty oraz nagrody ministra edukacji i nauki. W sumie wyróżnionych zostało ponad 600 pracowników oświaty. **PM**

Radny: Dziki można wyłapać. Ratusz: Mamy inne sposoby

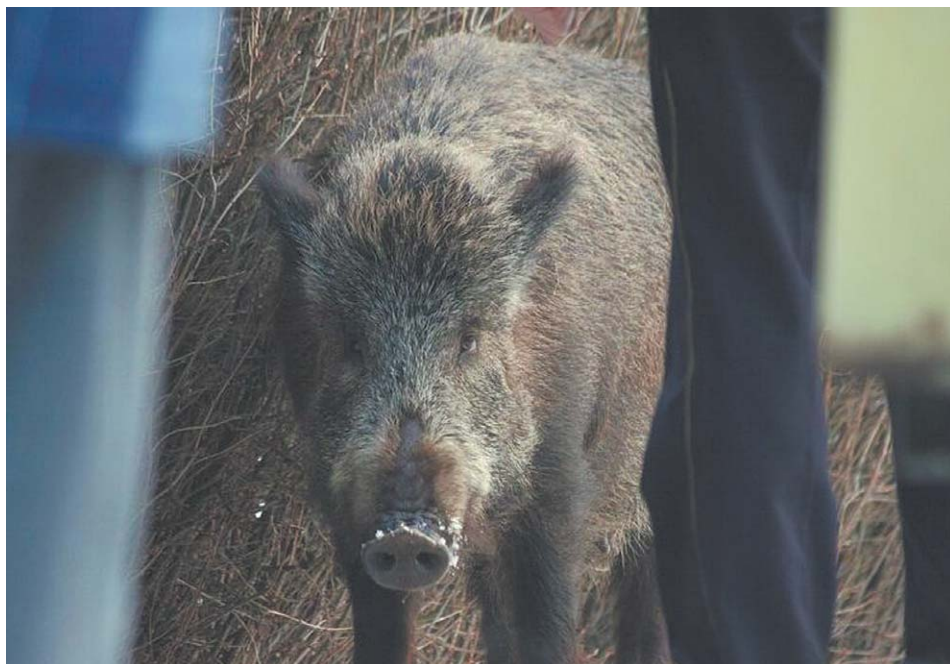
PRZYRODA Urząd Miasta wyklucza zorganizowanie dużej zasadzki na dziki pojawiające się na trasie rowerowej wzdłuż Bystrzycy w rejonie ul. Romera. Przeprowadzenie takiej akcji zaproponował jeden z radnych

Dominik Smaga

DZIKI są częstymi gośćmi terenów położonych nad Bystrzycą w pobliżu popularnej trasy rowerowej prowadzącej nad Zalew Zemborzycki. Właściwie to należałoby stwierdzić, że nie są tu gośćmi, bo czują się tutaj jak u siebie.

– Na odcinku od wiaduktu kolejowego nad Janowską do Rąblowskiej dziki są co noc. Można to stwierdzić po kolejnych zrytych obszarach. Część zrytej trawy dziki wyrzucają na kostkę, po której poruszają się rowerzyści i piesi – pisze do Ratusza miejski radny Tomasz Pitucha (klub PiS).

Radny zwraca uwagę na to, że zwierzęta zjawiają się w miejscach, przez które codziennie przechodzą mieszkańcy ul. Parczewskiej, Rąblowskiej, Janowskiej, Koło i Stary Gaj. Pitucha ocenia, że to nie-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

bezpieczne, dlatego należy „niezwłocznie podjąć skuteczne działania zaradcze”.

– Dziki można wyłapać. Wystarczy zasadzić się na

nie w jedną dowolną noc i wyłapać albo uśpić – sugeruje radny, który ocenia, że poprzednie działania władz miasta były nieskuteczne,

dlatego ironicznie proponuje zastępcze działania, w tym ustawienie dzikom znaków o treści „Uwaga! Ludzie”.

Ratusz wyklucza jednak przeprowadzenie nocnej zasadzki na dziki.

– Zaproponowany przez radnego sposób eliminacji dzików poprzez zorganizowanie zasadzki, uśpienie i wywóz zwierząt nie jest możliwy do zrealizowania z uwagi na zagrożenie, jakie mogłyby wywołać rozjuszone zwierzęta, jak również z uwagi na wprowadzone obostrzenia ministerialne związane z afrykańskim pomorem świń – odpisuje radnemu Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. – Przepisy te zakazują przewozu zwierząt.

Urząd Miasta zamierza w dalszym ciągu ustawiać pułapki na dziki. Mowa o specjalnych klatkach, do których zwierzęta wabi zapach pożywienia. Gdy dzik znajduje się wewnątrz, nie jest już w stanie wyjść. Uwięzione zwierzę jest uśmiercane i utylizowane. Ratusz dys-

ponuje dziewięcioma takimi pułapkami.

– 30 września zostały ponownie uruchomione i rozpoczęto nęcenie dzików po przerwie letniej – czytamy w piśmie zastępcy prezydenta Lublina. – Dzięki takiemu rozwiązaniu w roku ubiegłym odłowiono z terenu Lublina 54 dziki, w roku bieżącym 16 dzików, z czego 4 dziki z ulicy Janowskiej już pierwszego dnia po uruchomieniu odłowni.

W pobliżu ul. Janowskiej stoją obecnie trzy pułapki zwane przez miasto „odłowniami”.

Można je zobaczyć przy ul. Koło, Stary Gaj i Janowskiej. Ratusz zakłada, że jesień powinna przynieść zauważalne efekty w odławianiu dzików, bo na polach nie będzie już plonów, więc zwierzęta będą szukać pożywienia w innych miejscach, a dzięki temu mogą się złapać w klatkę.

Sąd oceni plany przebudowy al. Unii Lubelskiej

KONFLIKT Do sądu przynosi się spór o ocenę środowiskowych skutków planowanej przez miasto przebudowy al. Unii Lubelskiej wraz z wymianą dwóch mostów na Bystrzycy. Chodzi o legalność decyzji środowiskowej, która była jedną z podstaw wydanego już pozwolenia na przebudowę drogi.

Z decyzją nie zgadzają się dwie osoby będące właścicielami jednej z działek leżących w obrębie projektowanej inwestycji. Oczekują przeprowadze-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

nia szczegółowej oceny wpływu tej przebudowy na środowisko. O tym, że ocena nie jest konieczna mówi wydana przez Ratusz decyzja z czerwca 2021 r. Została ona zaskarżona do Samorządowego Kolegium Odwoławczego przez wspomniane dwie osoby. Kolegium uznało jednak, że decyzja była prawidłowa i utrzymała ją w mocy. Przegrani nie pogodzili się z tym rozstrzygnięciem i zaskarżyli je do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

– Skierowanie skargi do WSA nie wstrzymuje wykonania decyzji i nie rzutuje na dalszy tok postępowania – zapewnia Justyna Góźdz z lubelskiego Ratusza. Tłumaczy też, że Urząd Miasta uznał, że nie jest konieczne przeprowadzenie oceny oddziaływania przebudowy na środowisko, bo wcześniej do tego samego wniosku doszedł sanepid, Wody Polskie oraz Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. – Urząd był związany tymi ustaleniami – tłumaczy Góźdz. (DRS)

Ratusz sięga głębiej do naszych kieszeni

FINANSE Już w czwartek miejscy radni mają głosować nad podwyżką stawek podatku od nieruchomości. Dla właścicieli mieszkań będzie to oznaczać kilkunastozłotowy wzrost, ale przedsiębiorcy mogą się szykować na wzrost liczony nawet w dziesiątkach tysięcy złotych



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Dominik Smaga

Najwięcej osób odczuje podwyżkę podatku za mieszkanie lub dom. Stawka podatku za budynki mieszkalne ma wynosić 1 zł za mkw. powierzchni użytkowej rocznie, co oznacza podwyżkę o 17 gr. Ponadto o 9 gr. ma wzrosnąć stawka podatku od „gruntów pozostałych”, którą stosuje się w przypadku budynków mieszkalnych. W przyszłym roku, jeżeli radni zatwierdzą prezydencką propozycję, stosowana ma być stawka 0,61 zł za mkw. rocznie.

Dla właściciela 60-metrowego mieszkania z przynależnym do niego gruntem o powierzchni 45 mkw. będzie to oznaczać podwyżkę

o 14 zł w skali roku. Właściciel domu jednorodzinnego o powierzchni użytkowej 150 mkw. z 25-metrowym garażem oraz gruntem o powierzchni 800 mkw.

zapłaciłby w przyszłym roku o 132 zł więcej podatku.

Najbardziej, bo aż o 3,76 zł, ma wzrosnąć roczna stawka podatku od nieruchomości naliczana za budynki lub ich części związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zgodnie z prezydencką propozycją, nad którą w czwartek głosować ma Rada Miasta, stawka podatku wyniosłaby 28,21 zł. Z kolei podatek od gruntów związanych z działalnością gospodarczą ma

wzrosnąć o 14 groszy do poziomu 1,14 zł.

Jak to się przełoży na konkretne przypadki?

Dla budynku produkcyjnego o powierzchni użytkowej 16 tys. mkw. z gruntem o powierzchni 50 tys. mkw. podatek wzrośnie w przyszłym roku o niemal 67,2 tys. zł. Natomiast w przypadku budynku handlowego o powierzchni użytkowej 1100 mkw. z gruntem 30 tys. mkw. podatek wzrośnie o niemal 8,4 tys. zł rocznie.

Placówki medyczne też mogą się spodziewać znaczącej podwyżki. Prezydent chce je obciążać podatkiem według stawki 5,87 zł rocznie za mkw. powierzchni użytkowej lokalu. Do tego trzeba jeszcze doliczyć wspomnianą już stawkę od gruntów

związanych z działalnością gospodarczą.

Dla zakładu opieki zdrowotnej działającego w budynku o powierzchni użytkowej 24 tys. mkw. z gruntem o powierzchni 70 tys. mkw. podatek wzrośnie o ponad 27,3 tys. zł rocznie.

Podwyżka nie ominie nawet organizacji społecznych prowadzących działalność pożytku publicznego

(np. stowarzyszeń bądź fundacji), które nie prowadzą działalności gospodarczej. Przykład? Za budynek o powierzchni użytkowej 550 mkw. z gruntem o powierzchni 1500 mkw. zapłacić o 889 zł więcej niż w bieżącym roku.

Ratusz tłumaczy tę podwyżkę koniecznością latania miejskiej kasy, która – jak podkreśla – traci na rządowej reformie systemu podatkowego, a konkretnie podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT).

– Miasto Lublin otrzyma w 2023 r. wpływy z tytułu udziałów w PIT w kwocie 498,53 mln zł, tj. o 15 proc. mniej niż w 2022 r. – czytamy w uzasadnieniu prezydenckiego projektu uchwały podnoszącej podatki. – Poza osłabieniem finansów wynikającym ze zmian wprowadzonych Polskim Ładem, miasto musi poradzić sobie ze wzrostem kosztów wykonywania zadań publicznych spowodowanych kilkusetprocentowym wzrostem ceny energii, wysoką in-

flacją i wzrostem kosztów pracy.

Dodajmy, że prezydent nie może proponować Radzie Miasta dowolnych stawek podatku od nieruchomości. Nie wolno mu przekroczyć stawek maksymalnych określanych przez ministra finansów. W zdecydowanej większości prezydent proponuje właśnie takie stawki (np. w przypadku mieszkań). Nieco poniżej maksymalnego pułapu ustalone miałyby być tylko dwie stawki podatku: od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (98,28 proc. dozwolonej przez ministra kwoty) oraz od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (98,02 proc. limitu).

Tutaj, odpukać, mamy iść po jodek

BEZPIECZEŃSTWO Ogłoszona została lista punktów wydawania jodku potasu osobom przebywającym w Lublinie. Punkty mają zostać otwarte w razie „zdarzenia radiacyjnego”

Wykaz punktów wydawania jodku potasu został ogłoszony przez władze Lublina, które zapewniają, że obecnie nie ma zagrożenia, a całe działanie jest tylko dmuchaniem na zimne.

– Przygotowanie planu dystrybucji tabletek jodku potasu na wypadek ewentualnego wystąpienia zagrożenia radiacyjnego jest standardową prewencyjną procedurą związaną z zarządzaniem kryzysowym i ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom – tłumaczy Urząd Miasta. – W przypadku zdarzenia radiacyjnego, decyzję w sprawie dystrybucji tabletek jodku potasu podejmie wojewoda lubelski.

Na terenie Lublina wyznaczono 82 takie punkty, do których trzeba będzie się skierować, jeżeli zostanie wydany takie zalecenie.

Wszystkie te miejsca znajdują się w publicznych lub prywatnych obiektach oświatowych. Oto ich wykaz z podziałem dla mieszkańców poszczególnych dzielnic. Wyjaśnijmy, że niektóre punkty zostały przypisane do dzielnic, w których się nie znajdują.

HAJDÓW-ZADĘBIE, KALINOWSZCZYŹNA, PONI-KWODA:

• Hiacyntowa 69, • Hirszfelda 6, • Kalinowszczyzna 70, • Lwowska 11, • Magnoliowa 8, • Podwale 11, • Podzamcze 9, • Sieroca 17, • Słowikowskiego 6, • al. Spółdzielczości Pracy 65, • Szkolna 4, • Szkolna 6, • Tumidajskiego 6a.

BRONOWICE, FELIN, STARE MIASTO, TATARY:

• Bernardyńska 14, • Bronowicka 21 • Długa 6,



Ulotka dołączona do tabletek jodku potasu

FOT. LUW

• Farbiarska 8, • Kresowa 7, • Lotnicza 1, • Maszynowa 2, • Ordonówny 4, • al. Piłsudskiego 26, • Pogodna 19, • Przyjaźni 12, • Przyjaźni 20, • Słowicza 3, • Słowicza 5.

ABRAMOWICE, DZIESIĄTA, GŁUSK, KOŚMINEK, WROTKÓW, ZEMBORZYCE:

• Głuska 5, • Krężnicka 156, • Kunickiego 116, • Mickiewicza 24, • Mickiewicza 36, • Nałkowskich 110, •

Róży Wiatrów 9, • Wyścigowa 31, • Zemborzycza 82.

CZUBY, KONSTANTYNÓW, WĘGLIN, ZA CUKROWNIĄ:

• Beryłowa 7, • Biedronki 13, • Jutrzenki 24, • Krasin-skiego 7, • Pana Wołodziejow-

skiego 13, • Pańnikowskiego 6 (dwa punkty), • Radości 13, • Roztocze 14, • Rzeckiego 10, • Struga 6, • Wajdeloty 12, • Wojciechowska 38.

RURY, SŁAWIN, SŁAWINEK, SZEROKIE, WIENIAWA:

• Al. Raclawickie 5, • Al. Raclawickie 7a, • Al. Raclawickie 17, • Al. Raclawickie 26, • Balladyny 22, • al. Długosza 8, • al. Długosza 8a, • Czwartaków 11, • Lipowa 7, • Lipowa 25, • Muzyczna 10, • Muzyczna 10a, • Narutowicza 8, • Płazowa 9, • Poniatowskiego 5, • Sławinkowska 50, • Wajdeloty 1, • al. Warszawska 31, • al. Warszawska 94, • Zuchów 1.

CZECHÓW, ŚRÓDMIEŚCIE:

• Elsnera 5, • al. Kompozytorów Polskich 11, • Kosmowskiej 3, • Kurantowa 5, • Niecała 1, • Ogrodowa 16, • Poturzyńska 2, • Radziwiłłowska 5, • Radzyńska 5, • Smyczkowska 3, • Śliwińskiego 5, • pl. Wolności 4.

DOMINIK SMAGA

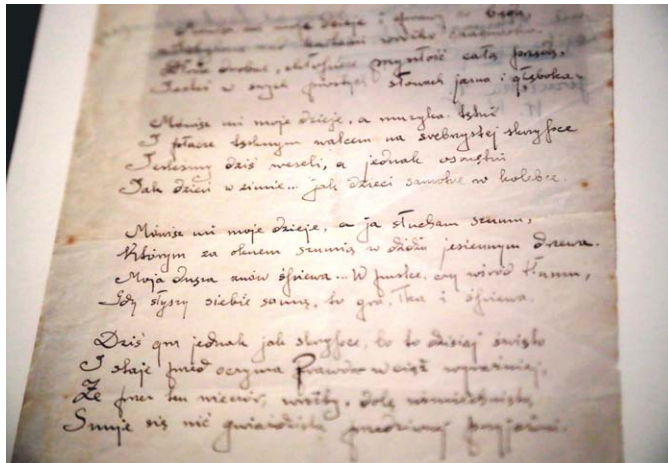
Nieznany wiersz Czechowicza dla pięknej Heleny

KULTURA Odręczne strofy na pożółkłym papierze nie są podpisane. Jednak specjaliści nie mają wątpliwości, że napisał je Józef Czechowicz. W setną rocznicę powstania, nieznany wcześniej utwór trafił do muzeum przy ul. Żłotej w Lublinie. Rękopis przekazała rodzina kobiety, której 19-letni wówczas poeta podarował wiersz



Ofiarodawcy rękopisu: Paweł Prokop, Zdzisław Sitek, Marek Prokop

FOT. PIOTR MICHAŁSKI



Rękopis Józefa Czechowicza z 15 X 1922

FOT. PIOTR MICHAŁSKI



Helena i Stanisław. Zdjęcie z archiwum rodzinnego Marka Prokopa, Zdzisława Sitka i Pawła Prokopa

FB MUZEUM CZECHOWICZA W LUBLINIE

Dziewięć tomów „Pism zebranych” Józefa Czechowicza, które prawie dziesięć lat temu ukazały się w Lublinie trzeba uzupełnić. Brakuje w nich wiersza, o którego istnieniu wiedziało zaledwie kilka osób, choć utwór powstał sto lat temu. Przez te wszystkie lata był przechowywany w domowym archiwum przez kolejne pokolenia krewnych Heleny Sadrzak z domu Życińskiej.

Mówisz mi moje dzieje

– Wiedzieliśmy tyle, że jest to wiersz napisany przez szkolnego kolegę naszej cioci i wręczony jej w czasie ich wspólnej nauki w seminarium nauczycielskim w Lublinie. Rodzinna opowieść mówiła, że to jest utwór człowieka, który został poetą z prawdziwego zdarzenia. Nie jakiegos tam chłopca, młodego kolegi ze szkolnej ławy. Ofiarowanie wiersza musiało być dla niej, wówczas młodej osoby wydarzeniem, skoro pieczołowicie go przechowywała w swoich dokumentach – mówi pan Marek Prokop, którego mama była siostrą adresatki wiersza.

– Słyszeliśmy, że to może być Czechowicz, ale jakoś to zignorowaliśmy. Widać musiał odleżeć jeszcze kolejne trzydzieści lat. Czekał na 100. rocznicę. Dzięki temu, dziś w stulecie świętujemy – dodał Paweł Prokop, syn pana Marka, podczas sobotniej uroczystości w Muzeum Czechowicza w Lublinie.

Rękopis opatrzony datą 15 X 1922 został 15 X 2022 oficjalnie przekazany do zbiorów placówki. Jak zapewniali panowie, decyzja o podarowaniu wiersza muzeum z ul. Żłotej nie budziła w rodzinie żadnych wątpliwości.

Dłonie drobne, chłopięce przyszość całą przędą

– Na kartce nie ma podpisu. Wynika to z faktu, że młody poeta dopiero szukał sposobu w jaki powinien pisać. Nie miał wówczas jeszcze swojego firmowego, charakterystycznego podpisu, którzy świetnie kojarzymy: J nałożone na C. To jest moment, kiedy Czechowicz nie ma jeszcze swojego autografu. Ale jeśli ktoś zechce przyrównać się rękopisowi i porównać go z innym, stwierdzi ponad wszelką wątpliwość; jest to ten sam charakter pisma. Każdy kto widział rękopisy

poety to rozpozna – mówi Aleksander Wójtowicz, kierownik Muzeum Józefa Czechowicza, do którego zgłosili się krewni Heleny Sadrzak z odręcznie zapisaną kartką papieru, by zweryfikować rodzinną opowieść.

– Maszyny do pisania nie były wówczas powszechne, poeci nie mogli sobie na nie pozwolić. Czechowicz dorobił się maszyny dopiero w latach 30. W naszych zbiorach mamy bardzo dużo brudnopisów. Notatek pisanych najczęściej ołówkiem, pełnych przekreśleń i poprawek. Pióro było dla autora bardzo ważne, dopiero kiedy był przekonany, że utwór jest gotowy, przenosił go na czystopis. Bardzo się troszczył jak będzie wyglądał jego wiersz, który oprócz samej treści stawał się obiektem materialnym. Tu widać, że kartka została rozplanowana, piszący od początku wiedział, że będą cztery strofy. Zwraca też uwagę poprawka daty z 14 na 15 października 1922 roku. Sprawdziliśmy dnie tygodnia. 15-go, była niedziela, Czechowicz miał wolne – dodaje prof. Wójtowicz.

W pustce, czy wśród tłumu

Był rok 1921, gdy 18-letni Czechowicz trafił jako nauczyciel do szkoły w Brasławiu, a potem w Słobódce na dalekim krańcu ówczesnej Rzeczypospolitej. Wówczas było to województwo wileńskie, dziś te tereny należą do Białorusi.

„Jestem na krańcach Europy ubogim nauczycielem” – zanotował w dzienniku prowadzonym w tamtym czasie.

30 kilometrów od niewielkiej Słobódki, w której mieszkało wówczas niecałe 600 osób, znajdowała się znacznie większa miejscowość Opsa. Był tam Tadeusz Sadrzak, znajomy ze studium nauczycielskiego w Lublinie. To do niego wybrał się Czechowicz w październikową niedzielę 1922 roku. A może już dzień wcześniej, bo jak notował w dzienniku, w soboty lekcje trwały tylko trzy godziny. Na miejscu zastał ich wspólną koleżankę, Helenę Życińską, która zaczynała pracę w tamtejszej szkole.

Cała trójka kończyła Państwowe Seminarium Nauczycielskie im. J. Słowackiego w Lublinie, które mieściło się przy ul. Namiestnikowskiej (dziś Narutowicza). Placówka powstała by kształcić mniej zamożną młodzież, która miała trafiać do

*Mówisz mi moje dzieje i sprawy co będą,
Schylona nad kartami wróżko czarnooka.
Dłonie drobne, chłopięce przyszość całą przędą,
Jesteś w swych prostych słowach jasna i głęboka.*

*Mówisz mi moje dzieje, a muzyka tętni
I płacze tęsknym walcem na srebrzystej skrzypce
Jesteśmy dziś weseli, a jednak osmętni
Jak dzień w zimie... jak dzieci samotne w kolebce.*

*Mówisz mi moje dzieje, a ja słucham szumu,
Którym za oknem szumią w dżdżu jesiennym drzewa.
Moja dusza znów śpiewa...
W pustce, czy wśród tłumu,
Gdy słyszysz siebie samą, to gra, lka i śpiewa.*

*Dziś gra jednak jak skrzypce, bo to dzisiaj święto
I staje przed oczyma Prawda wciąż wyraźniej,
Że przez ten wieczór, wróżby, dolę uśmiechniętą
Snuje się nić gwiazdzista prze-dziwnej przyjaźni.*

Opsa 15 X 1922

szkół, bo w niepodległej Polsce bardzo brakowało nauczycieli.

Snuje się nić gwiazdzista prze-dziwnej przyjaźni

– Helena musiała być przemilą dziewczyną. Grupa otaczających ją kolegów i koleżanek z seminarium była zafascynowana jej osobowością. Czechowicz był wśród nich najmłodszy. Prawdę mówiąc, ci wszyscy chłopcy się w niej podkochiwali. Mój ojciec, który był nią bardzo zainteresowany, z żalu ożenił się z jej siostrą – opowiadał Marek Prokop.

A jego syn dodał śmiejąc się, że ich część rodziny jest głęboko przekonana, że babcia Stanisława była atrakcyjniejsza od siostry.

Krewni potwierdzają, że Helena, do której autor utworu zwraca się per „wróżko czarnooka” faktycznie miała ciemne oczy.

– Czechowicz wywodził się z formacji poetyckiej czy pokolenia,

które było skłonne do postrzegania życia jako, takiego toru egzystencji, którym kierują nieznane losy i w który mieszają się siły wyższe, ujawniające się w trakcie wróżb, snów przepowiedni – wyjaśnia szef Muzeum Józefa Czechowicza motyw wróżenia z kart w wierszu, który poeta zaczyna od słów „Mówisz mi moje dzieje i sprawy, co będą/Schylona nad kartami wróżko czarnooka”

Wróżby, przepowiednie, seanse spirytystyczne były czymś powszechnym. Pół roku wcześniej w dzienniku pisany w Słobódce młody nauczyciel-poeta zapisał: W domu nic nowego. Miałem list od Stasia (starszy brat Józefa – red.). Było już ciemno, gdy zasiadłem przy stole, aby pisać te notatki. Przyszła pani Hanka (znajoma ze szkoły – red.). Wróżyła mi z ręki. Wywróżyła podróżę, życie niespokojne, sławę oraz niesławę. To ma być. Ale jak to się zacznie?”

I staje przed oczami Prawda wciąż wyraźniej

Zachowało się czarno-białe zdjęcie na którym widać dwie młode kobiety w łódce na jeziorze. Z rodzinnych przekazów wiadomo, że siostry Helena i Stanisława zostały sfotografowane na jeziorze Opsa nad którym jest miasteczko o tej samej nazwie. Czy faktycznie spotkanie nad pięknym jeziorem, wśród monumentalnej przyrody dało impuls do napisania wiersza? Wizja młodego poety szukającego natchnienia nad brzegiem Opsy i radość ze spotkania znajomych jest dla współczesnych kusząca. Ale raczej ani się nie dowiemy jak Czechowicz pokonywał te 30 km ze Słobódki do Opsy; ani jaki był przebieg spotkania lubelskich znajomych. I kiedy rzeczywiście powstał utwór sygnowany Opsa 15 X 1922. To ciekawe w kontekście tego, że zapisana jest także druga strona kartki przekazanej do muzealnych zbiorów.

– To są niewyraźne zapiski ołówkiem, które świadczą jak cenny musiał być papier, skoro Czechowicz zdecydował się ofiarować wiersz pomimo tego. Notatki są związane z pracą nauczyciela, jak się do niej przygotowuje, jakie materiały są mu potrzebne. Zapisał, którzy z jego kolegów zdali egzaminy nauczycielskie – wylicza prof. Wójtowicz.

Trudno dziś stwierdzić czy jadąc do Opsy poeta wziął jakieś notatki i na miejscu, nie mając innego papieru napisał wiersz ofiarowany Helenie. Czy może pojechał z gotowym podarunkiem, bo wiedział, że zobaczy się nie tylko z Tadeuszem. Może dlatego zrobił błąd w dacie, który skorygował? A może przeżył wśród przyjaciół miłe chwile, wrócił do nich w utworze, który ofiarował znacznie później, przy zupełnie innej okazji?

Jesteśmy dziś weseli, a jednak osmętni

Więcej wiadomo o losach młodych nauczycieli z Lublina, których całe pokolenie żyło w bardzo ciężkich czasach. Helena i Tadeusz zostali małżeństwem. Mieli dwoje dzieci, córkę Ludmiłę i syna Andrzeja. Podobnie jak Józef po jakimś czasie wrócili do Lublina.

W 1933 roku Czechowicz rzucił pracę w szkolnictwie i Lublin, wyjechał do Warszawy. Dwa lata później, w wieku 36. lat umiera Helena, która chorowała na gruźlicę. We wrześniu 1939 roku podczas bombardowania Lublina, ginie poeta, miał również 36 lat. Tadeusz Sadrzak rok później zostaje zamordowany w Starobielsku, jego nazwisko widnieje na Liście Katyńskim.

Ludmiła wychodzi za męża, jest w Warszawie, gdy wybucha powstanie. W czasie walk ginie jej mąż i 16-letni wówczas brat, który przyjechał w odwiedziny do siostry, gdzie zastała go godzina W. W Pruszkowie, w obozie dla cywilnej ludności rodzi syna. Daje mu imię po ojcu i cały czas ma nadzieję, że mąż i brat się odnajdą. Córka Heleny także umiera młodo, mając zaledwie 33-lata. Jak przekazują bliscy, miało to również związek z przechorowaną przed wojną gruźlicą.

Pan Edward Sitek, syn Ludmiły i wnuk wróżki czarnookiej był uczestnikiem sobotniej uroczystości w Muzeum Józefa Czechowicza. To on namówił krewnych, by jednak zajrzeć do dokumentów po babci i zainteresować się anonimowymi strofami z Opsy.

Już nie są anonimowe.

(AGDY)

*Korzystałam z Józef Czechowicz „Pisma zebrane. Varia”;
„Edward zginął, Edward się urodził” za gorakalwaria.pl*

Tu pija, a tam dewastują

BEZPIECZEŃSTWO Arkadiusz Szczepański, były policjant dzielnicowy i radny dzielnicy Czuby Południowe od przeszło 10 już lat pyta mieszkańców poszczególnych części Lublina o kwestie związane z poczuciem bezpieczeństwa. Licząc na zmiany dane przekazuje policji, straży miejskiej i radom dzielnic

Agnieszka Kasperska

W ciągu poprzednich edycji swojej akcji społecznej Arkadiusz Szczepański odwiedził dzielnice Za Cukrownią, Czuby Północne i Czuby Południowe.

W tym roku przyszła kolej na przepytanie mieszkańców dzielnicy Konstancy-nów.

– Poczynając od marca, z przerwą na miesiące wakacyjno-letnie zostawiałem ankiety i prosiłem o odpowiedź mieszkańców 43 bloków oraz 698 posesji jednorodzinnych – mówi Arka-

dusz Szczepański. – Udział w ankiecie wzięło łącznie 3016 osób.

Co powiedzieli?

Aż 91 proc. ankietowanych nie zna swojego dzielnicowego ale tylko 54 proc. chciałoby go poznać. 53 proc. mieszkańców stwierdziło, że widuje patrole policji rzadko lub bardzo rzadko, a aż 49 proc. przyznało, że patroli Straży Miejskiej w miejscu ich zamieszkania nie widzi wcale. Mimo to

aż 57 proc. badanych oceniło poczucie bezpieczeństwa w swojej

okolicy jako bardzo dobre lub dobre.

To, co niepokoi mieszkańców na Konstancy-nowie to przede wszystkim spożywanie alkoholu w miejscu publicznym (52 proc. plus dodatkowo 4 proc. ankietowanych zwraca uwagę na zakłócanie spokoju i ciszy nocnej przez osoby nietrzeźwe) oraz akty chuligaństwa i wandalizmu takie jak dewastowanie placów zabaw, podpalanie koszy i kontenerów na tzw. suchą frakcję, a także tworzenie mazajów na elewacjach budynków – 36 proc. Problemem dla 27 proc. mieszkańców są pus-



czane bez nadzoru i kontroli psy.

– Wyniki ankiet przesyłałem do Komendy Miejskiej

Policji oraz Straży Miejskiej w Lublinie licząc, że podjęte zostaną stosowne działania prewencyjne zmierzające

Arkadiusz Szczepański od ponad 10 lat pyta mieszkańców poszczególnych części Lublina o kwestie związane z poczuciem bezpieczeństwa

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

do poprawy bezpieczeństwa – mówi Arkadiusz Szczepański. – Aż 80 proc. ankietowanych chciałoby widzieć piesze patrole, bo tylko takie dotrą w tzw. prześwity bloków, na place zabaw oraz bramy i podwórza. 83 proc. mieszkańców Konstancy-nowa uważa, że najbardziej wskazane są patrole w godz. 18-24.

Za to zapłaciliśmy 72 tysiące złotych

WYDATKI Gotowy jest już „zielony przystanek” zamówiony przez miasto za pieniądze z budżetu obywatelskiego, czego zażyczyli sobie w głosowaniu sami mieszkańcy. Wiata stoi przy al. Kraśnickiej obok Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego

Dominik Smaga

Dokładnie 365 osób zagłosowało jesienią zeszłego roku na projekt przewidujący budowę nowych miejsc parkingowych przy ul. Konstancy-nów, ozdobne rośliny przy ul. Kraśnickiej nowej wiaty przystankowej obsadzonej roślinnością. Na wszystko miało wystarczyć 350 tys. zł.

„Zielony przystanek” jest już gotowy.

W poniedziałek miasto pochwaliło się, że zakończyło jego montaż. Konstrukcja ze spawanych stalowych profili ma szyby ze wzorkiem mającym chronić ptaki przed uderzeniem w wiatę. Z tyłu wiaty stanęła konstrukcja dla pnącego, zimozielonego bluszczu posadzonego wprost do gruntu razem z innymi roślinami. Także na dachu znalazło się miejsce dla roślin.

– Na razie są to sadzonki w początkowej fazie wzrostu, ale niebawem przystanek zadziwi nas enklawą zieleni – przekonuje Zarząd Transportu Miejskiego. – Zielony dach o powierzchni ok. 11



FOT. DOMINIK SMAGA

mkw. gwarantuje zasadzenie i utrzymanie roślinności

odpornej na miejskie warunki klimatyczne. Dobór

jest dostosowany do nasłonecznienia i warunków gle-

bowych. Obejmuje krzewy wieloletnie, trawy ozdobne,

pnącza i rozchodniki m.in. dereń biały, kostrzewy, proso różgowe i bluszcz.

Konstrukcję i sadzonki zapewniła na zlecenie miasta warszawska firma FPP Enviro, która wygrała przetarg najniższą ceną, oferując wykonanie robót za 71,8 tys. zł. Dodajmy, że cena obejmuje nie tylko wiatę, jej montaż i sadzonki, ale także opiekę nad zielenią.

– Pielęgnacja roślinności obejmuje zabiegi w postaci nawożenia, nawadniania, odchwaszczania, cięcia, ochrony roślin przed chorobami i szkodnikami, wymiana chorych roślin na nowe oraz uzupełniania ubytków w podłożu – zapowiada ZTM. – Okres pielęgnacji obejmuje roczne utrzymanie przez wykonawcę.

Poprzednia wiata przystankowa nie trafiła na złom. – Zostanie zagospodarowana według bieżących potrzeb – informuje Monika Fisz, rzeczniczka ZTM. Konstrukcja jest w dobrym stanie i może się przydać w innym miejscu. – Jeszcze nie jest sprecyzowane, gdzie dokładnie.

Trzeba będzie dołożyć

NA DROGACH Co najmniej 823 tys. zł będzie musiało dołożyć miasto do przebudowy skrzyżowania al. Witosza z Doświadczalną. Obydwie firmy, które rywalizują o miejski kontrakt na przebudowę, życzą sobie więcej pieniędzy niż spodziewał się wydać Zarząd Dróg i Mostów.

Urzednicy założyli, że na prace wydadzą nie więcej

niż niecałe 10,8 mln, tymczasem tańsza z dwóch firm (pruszkowski Strabag) oczekuje 11,6 mln zł, zaś droższa (Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublin) zażyczyła sobie niemal 12,2 mln zł.

Kontrakt, przypomnijmy, ma obejmować zaprojektowanie i wykonanie przebudowy, która ma polegać



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

m.in. na budowie dodatkowych pasów ruchu dla skręcających pojazdów. Przewidziano też zmiany dotyczące sygnalizacji świetlnej, budowę brakujących fragmentów chodnika, przebudowę zatok przystankowych, montaż wyświetlacza przystankowego i automatu do sprzedaży biletów.

(DRS)

Zeby było bezpieczniej. Obejrzą przejście przy szkole

ŻYRZYN Podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych na drodze powiatowej w Żyrzynie pod samochód wpadła 69-latka oraz jej 1,5 roczna wnuczka. Sprawczyni powiedziała, że oślepiło ją słońce. Na miejscu wkrótce odbędzie się zebranie poświęcone poprawie bezpieczeństwa pieszych

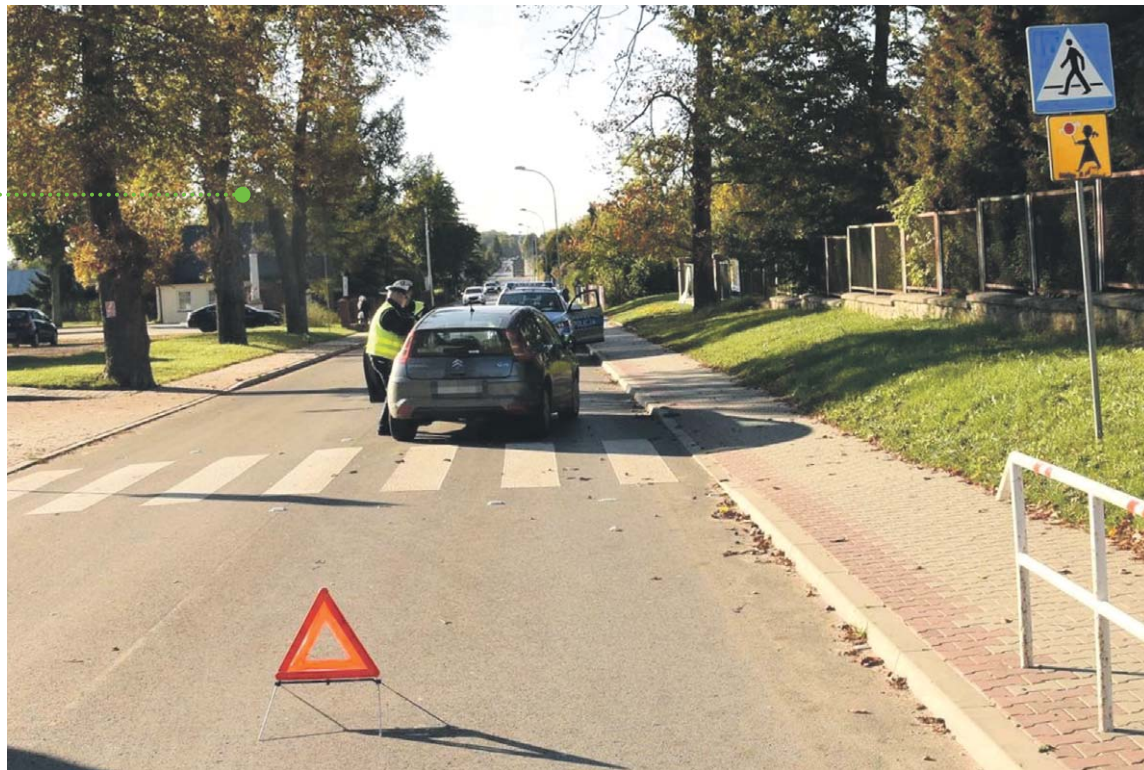
Radosław Szczęch

Do szkoły i przedszkola w Żyrzynie prowadzi prosta, niedawno wyremontowana droga.

Samo przejście jest wyraźnie oznakowane, ale to nie wystarczyło, by zapobiec **WYPADKOWI**, do którego doszło 8 października. W trakcie słonecznego popołudnia w pieszych przechodzących przez pasy wjechał citroen, za kierownicą którego siedziała 36-latka. Kobieta tłumaczyła policjantom, że oślepiło ją słońce. Była trzeźwa.

Poszkodowana została 69-letnia kobieta oraz jej 1,5 roczna wnuczka. Dwóm chłopcom znajdującym się pod opieką babci udało się dotrzeć na chodnik w ostatniej chwili. Starsza pani doznała licznych obrażeń. Ponad tydzień spędziła w szpitalu. Obecnie znajduje się pod opieką rodziny.

– Ona otarła się o śmierć, a dzieci przeżyły traumę. Prawdopodobnie będą potrzebowały wsparcia psychologa. Wszyscy martwimy się stanem dziewczynki. Lekarze mówią, że niektóre urazy mogą dać o sobie znać dopiero po pewnym czasie – mówi nam jeden z krewnych osób poszkodowanych. – Mam nadzieję, że kobieta, która doprowadziła do tego zdarzenia, szybko nie wróci za kierownicę, a samorządy poprawią



bezpieczeństwo na tym przejściu. Ruch w tym miejscu należy spowolnić.

O tym, czy i jak podnieść poziom bezpieczeństwa na

pasach przy szkole w Żyrzynie w tym tygodniu będą rozmawiać przedstawiciele szkoły, zarządcy drogi i gminy.

W czwartek zaplanowano zebranie z wizją lokalną poświęcone tej sprawie.

– W mojej ocenie oznakowanie tego przejścia dla pieszych jest prawidłowe, znaki są dobrze widoczne, a po obydwu stronach pasów

znajdują się czerwone linie wibracyjne. Mimo to wybierzemy się na miejsce, żeby wspólnie z wójtem i dyrekcją szkoły zastanowić się co jeszcze możemy poprawić – zapowiada Łukasz Ciupa, zastępca dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach.

Zarządca może zdecydować na przykład o budowie dodatkowego oświetlenia z czujnikami ruchu, czy montażu uruchamianej przyciskami sygnalizacji świetlnej.

W grę wchodzi również wyniesienie samego przejścia, czy wniosek o montaż fotoradaru. Alternatywnym wyjściem byłoby skierowanie na przejście pomagającego w jego pokonaniu „przeprowadzacza”.

– Jesteśmy otwarci na różne propozycje, szczególnie w zakresie nowoczesnych rozwiązań, takich jak światła na żądanie. Jeśli powiatowy zarządca drogi zdecydowałby się na tego rodzaju inwestycję, ja mogę zadeklarować pokrycie połowy kosztów – zapewnia Andrzej Bujek, wójt gminy Żyrzyn.

Tymczasem kierująca citroenem straciła prawo jazdy. Bliscy poszkodowanych czekają na odszkodowanie z jej polisy. Nie wykluczają również wystąpienia przeciwko niej do sądu z powodów cywilnych, jeśli pojawią się dodatkowe koszty związane z leczeniem i rehabilitacją poszkodowanych.

Co się stanie z dworkiem po muzeum polarnym?

PULAWY Muzeum Badań Polarnych do końca marca przyszłego roku opuści mury dworku przy ul. Czartoryskich w Puławach. O tym, jaką funkcję będzie pełnić ten budynek, zdecydują władze Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Warszawie

Radosław Szczęch

Gdy w Puławach przed dwoma laty zaczynało powstawać polarne muzeum, jego siedzibą miał być dworek przy Czartoryskich. W budynku, który wojewódzki samorząd wydzierżawił od PTTK, rozpoczęto gromadzenie zbiorów.

Tam również w 2021 roku podpisano umowę o współpracy z Ministerstwem Kultury. Ostatecznie jednak zarówno nieżyjącemu już pierwszemu dyrektorowi placówki, Andrzejowi Piotrowskiemu, jak i jego następcy, przy Czartoryskich nie udało się otworzyć stałej wystawy.

W tym roku Urząd Marszałkowski porozumiał się z władzami UMCS-u, czego skutkiem była decyzja o przeprowadzce organizowanego Muzeum Badań Polarnych do gmachu zamiejscowej, puławskiej filii lubelskiej uczelni.

Z dworku należącego do PTTK polarne eksponaty mają zniknąć najpóźniej do końca marca.

– Umowa najmu budynku została już wypowiedziana. Województwo lubelskie nie ma żadnych planów wykorzystania tej



Dworek przy Czartoryskich w Puławach w przyszłym roku zmieni najemcę. Na temat sposobu wykorzystania nieruchomości PTTK będzie rozmawiało z prezydentem

FOT. RS/ARCHIWUM

nieruchomości – potwierdza Anna Nycz z biura prasowego marszałka.

Co zatem stanie się z zabytkiem turystycznego towarzystwa?

O tym ma zdecydować zarząd główny PTTK w Warszawie.

– Nie możemy pozwolić na to, żeby ten budynek stał pusty. Uważam, że wyremontowany przez

nas obiekt w tak atrakcyjnej lokalizacji powinien być wizytówką Puław. Dlatego będziemy chcieli w porozumieniu z władzami miasta znaleźć dla niego nowego,

godnego najemcę – mówi Iwona Mizgier-Chojnacka z Zarządu Majątkiem PTTK.

Formalnie, sam budynek należy do towarzystwa, natomiast grunt pod nim to własność puławskiego samorządu. W księdze wieczystej określono warunki wieczystej dzierżawy, wskazując zakres możliwej działalności. Zgodnie z tymi zapisami, dworek może służyć do działalności kulturalnej lub edukacyjnej.

– To może być na przykład dom kultury, szkoła muzyczna, muzeum. Myślę, że budynek może zostać podzielony tak, by pełnił różne funkcje, zarówno komercyjne, jak i non-profit – tłumaczy Iwona Mizgier-Chojnacka.

PTTK nie rozpoczęło jeszcze poszukiwań najemcy, który przejąłby nieruchomość po opuszczeniu jej przez pracowników polarnego muzeum. Decyzja o przyszłości dworku ma zapaść jeszcze w tym roku, po rozmowach z prezydentem Puław.

Samo miasto o planach wobec nieruchomości przy Czartoryskich na razie nie informuje. Do ustalenia pozostaje przeznaczenie budynku oraz przyszłość zbiorów po Muzeum Regionalnym, które również należą do towarzystwa. PTTK rozważa ich rozdysponowanie pomiędzy swoje oddziały w całym kraju.



FOT. POLICJA

Wypatrzyli węgiel na posesji. Przyjechali z łopatami, taczka i przyczepką

WĄWOLNICA Wypatrzyli węgiel w jednym z niezamieszkałych domów w gminie Wąwolnica. Wyposażeni w łopatę, taczka i worki, próbowali go ukraść. Gdy zaczęli ładować go na przyczepkę, sąsiedzi wezwali policję. Zarzuty grozi do 10 lat więzienia.

Wysoka cena węgla oraz niedostatek tego surowca na rynku sprawiają, że „czarne złoto” zaczyna kusić. Dwóch mężczyzn z gminy Garbów węgiel wypatrzyło w jednym z domów w gminie Wąwolnica. Gdy upewnili się, że posesja jest niezamieszkała, postanowili włamać się do budynku i zabrać łup. Wypo-

sażeni w łopatę, rozpoczęli od napełniania worków, które taczka wywozili na podwórko, gdzie zaparkowali swój samochód z przyczepką. Gdy zauważył ich jeden z sąsiadów opuszczonej nieruchomości, zawiadomił policję. Na miejsce skierowano patrol z posterunku w Nałęczowie.

Zanim mundurowi pojawili się pod wskazanym adresem, złodzieje zdążyli napełnić

28 worków o wadze blisko 800 kilogramów i wartości ok. 2,6 tys. zł.

Część z nich znajdowała się już na przyczepce. Funkcjonariusze zastali na posesji dwóch mężczyzn z gminy Garbów w wieku 39 i 44 lat.

– Mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. Usłyszeli zarzuty usiłowania kradzieży z włamaniem. Kodeks karny przewiduje za to karę pozbawienia wolności od roku do

lat 10 – mówi kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik puławskiej policji.

Z tej samej niezamieszkałej posesji w gminie Wąwolnica kilka dni wcześniej skradziono jabłka. Policja ustala, czy przyłapani na kradzieży węgla mają coś wspólnego ze zniknięciem owoców.

OPR. RS

Zbiórka pomogła. Dach pani Krystyny wymieniony

GMINA KURÓW W grudniu zeszłego roku pisaliśmy o trudnej sytuacji pani Krystyny z wioski Barłogi, która zmagala się z nieszczelnym dachem. Ten nie tylko przeciekał, ale groził zawaleniem. Z inicjatywy OPS-u, założono wtedy internetową zbiórkę, która przyniosła efekt

Radosław Szczęch

Mając niewysoką emeryturę rolniczą, pani Krystyna nie mogła sobie pozwolić na poważniejsze wydatki, do których można zaliczyć wymianę dachu. Gdy ten zaczął przeciekać, 70-latka nikomu się nie skarżyła. Próbowала sobie radzić, ale problem narastał.

Z biegiem lat dziury w poszyciu były coraz większe, a drewniana konstrukcja popadła w ruinę.

Gdy o warunkach, w jakich żyje mieszkanka Barłóg dowiedzieli się pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Kurowie, postanowili jej pomóc.

Na stronie pomagam.pl pod koniec zeszłego roku założyli internetową zbiórkę na nowy dach. Sprawą zainteresowały się media. Po naszym artykule w ciągu zaledwie kilku dni zebrana suma przekroczyła 1,5 do ponad 15 tys. zł.

Ostatecznie, dzięki 371 darczyńcom udało się zebrać prawie 19,1 tys. zł.

Już zeszłej zimy sam dach został zabezpieczony folią. Zebrana suma nadal była jednak zbyt mała, by do tego zadania skłonić firmy dekarzkie. Przełom nastąpił w lecie tego roku, kiedy zadanie przyjął jeden z miejscowych fachowców.

Mężczyzna zdecydował się na samodzielną wymianę po-



szycia z wykorzystaniem zakupionej przez gminę blachy oraz własnych, drewnianych krokwi. Mężczyzna zmieścił się w zakładanym budżecie, a nowy dach jest już gotowy.

– Wszystko wygląda teraz tak, jak powinno, ale naj-

ważniejsze, że ta woda już się nie leje. Wiemy, że nasza pomoc była różnie postrzegana przez sąsiadów pani Krystyny, ale uważamy, że ludziom w potrzebie należy pomagać. Dzięki zbiórce, którą założyły panie z na-



Dom pani Krystyny z Barłóg w gminie Kurów przed i po wymianie dachu. Zadanie sfinansowano dzięki internetowej zbiórce

FOT. OPS

szego ośrodka pomocy oraz darczyńcom, ten cel został

osiągnięty – mówi Arkadiusz Malecki, wójt Kurowa.

Zadowolona z nowego dachu jest także pani Krystyna, która nadchodzą zimą, a zwłaszcza opadami deszczu i śniegu, nie musi się już martwić.

Brała co chciała i nie płaciła

ZAMOŚĆ Sprawa zaczęła się od zgłoszeń, które otrzymywali policjanci z Zamościa. Kolejne sklepy zaczęły się skarżyć na kradzieże. Były to markety spożywcze z ulic: Wyszyńskiego, Sadowej, Lwowskiej i Piłsudskiego.

– Ze sklepowych półek nieznany wówczas sprawca zabrał alkohol, artykuły spożywcze i przemysłowe, maszyny do golenia oraz bieliznę. Natomiast ze sklepu budowlanego przy ulicy Dzieci Zamojszczyzny zostały skradzione dalmierze laserowe i baterie – podaje policja.



FOT. POLICJA

Złodzieje zarejestrowali sklepowe kamery. Na tej podstawie policjanci ustalili, że w każdym miejscu kradła

ta sama osoba. – Zabierała towar z półek i ukrywała go pod odzieżą, a następnie przechodziła przez linie kas

nie płacąc za produkty – dodaje policja.

Mundurowi zatrzymali 37-letnią kobietę. – Podejrzewana od dłuższego czasu przebywała w naszym mieście, nie posiada jednak stałego miejsca zameldowania – podaje policja. 37-latce zostały już przedstawione zarzuty, a sąd aresztował ją na dwa miesiące. – Za kradzież cudzego mienia grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. 37-latka poniesie surowszą karę ponieważ odpowie w warunkach recydywy.

SKO

Romeos & Julias unplugged

ZAMOŚĆ Ten spektakl otrzymał Nagrodę Złotego Yoricka, czyli główną nagrodę w konkursie na najlepszą polską inscenizację dzieł dramatycznych Williama Szekspira podczas tegorocznego 26. Festiwalu Szekspirowskiego w Gdańsku. Przedstawienie zatytułowane „Romeos & Julias unplugged. Traumstadt” będzie można 28 października obejrzeć w Zamościu.

Przedstawienie zrealizowali wspólnie Polski Teatr Tańca i kolektyw bodytalk z Münster, aby sprawdzić, co

się wydarzy, kiedy taniec, rozumiany jako kreatywny ruch i najbardziej cielesna ze sztuk, zderzy się z rzeczywistością. W ten sposób artyści stworzyli przestrzeń do refleksji o skutkach pandemii, ponownie odkrywając miłosną historię Romea i Julii.

Sztukę napisał dramaturg Rolf Baumgart, a za choreografię odpowiadała Yoshiko Waki. Muzyka jest dziełem Damiana Pielki.

Bilety w cenie 50 zł są do nabycia w sekretariacie ZDK (w godz. 7.30-15.15) oraz online na zdk.zamosc.pl. (AK)

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie w Łącznej 69 mkw. I piętro. Tel. 501 563 481.

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m², położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m², w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m², położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m², położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m², położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m², położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54,

tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIWKODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m², położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIWKODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m², położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m², położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m², położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m², położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m², położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ DOMY



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ.

MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m², składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m², ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m², składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m², zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

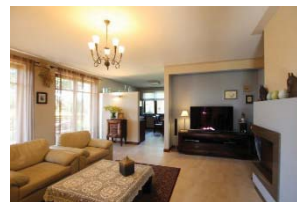


LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m², składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem

użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m², na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m², ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m², posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m², składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m², na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m², w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m². Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m², przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m², zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m², 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m² znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m² z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m². Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

SPRZEDAM działkę budowlaną 3600m², Wyrki, pow. włodawski, 15 min jazdy od jeziora Białego. Woda, prąd, internet. Cena 120000 zł. Tel. 506 538 268

SPRZEDAM działkę 0,29 ha w miejscowości Huta, gm. Wojsławice, skomunikowaną, dom drewniany do remontu z instalacją wod-ka., Tel. 697 840 147.

SPRZEDAM działki budowlane położone przy ul. Długiej w m. Marynin gm. Siedliszcze, kontakt tel. 517119480 i 506935301.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m² położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYŻNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m², wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod budowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m², położona w Centrum Łącznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodziną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łącznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod budowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM.
JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

■ OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA
Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo-szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

KUPIĘ

KUPIĘ siedlisko do 25 km od Lublina albo zamienię na mieszkanie w Lublinie. W przypadku sprzedaży możliwość dożywotniego mieszkania sprzedawcy. 607966880

WYNAJMĘ

LOKAL biurowy Lublin, ścisłe centrum I piętro, 80 mkw., ogrzewanie msc. Miejsce postojowe. Cena 25 zł/ mkw. Tel. 607 051 000.
WYNAJMĘ garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.
WYNAJMĘ mieszkanie 52 mkw. Lublin, ul. Męczenników majdanka. Tel. 604 858 729.
WYNAJMĘ mieszkanie 2 pokojowe, odrębna kuchnia. Łoża, balkon, I piętro, wykoń-

czone i wyposażone, ul. Onyksowa tuż pętli MPK, tel. 607966880
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.
WYNAJMĘ nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.
LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl
LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

ZAMINIĘ

LUBLIN, mieszkanie w bloku zamienię na dom lub

siedlisko w okolicach, lub kupię, może być z dopłatą, tel. 607966880

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód osobowy małoditrazowy, nowy lub mało używany do 3 lat. 607 966 880.

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

■ Części

ZACZEP do tylnej przyczepy. Tel. 789 226 674.

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

■ Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół osobowych. tel. 84/5361380.

SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

■ Sprzedam

SPRZEDAM deski suche dębowe gr. 5 cm na schody, 1 m3, cena 2500 zł. Tel. 514 423 439.

SPRZEDAM pilnie suche deski z 12 sosen czwórki, całówki, krokwie i kantówka. Cena do uzgodnienia. Tel. 881 458 188.

DESECKI dębowe na płot 2,5 cm/1,7m 150 szt. Cena 200 zł. Tel. 512 910 239 po 19.00.

SPRZEDAM bale sosnowe 8 cm/5m, 9 szt. cena 50 zł/szt. Tel. Tel. 512 910 239 po 19.00.

DRUT fi 10, karbid 12 zł/kg, Imadło hydrauliczne c. 100 zł, Imadło Pionier c .200 zł, Lublin, 512668533.

MASZYNY BUDOWLANE

■ Sprzedam

SKRĘCARKA pręta do płotów metalowych. Tel. 663638130.

STÓŁ wibracyjny do kostki, pustaków, bloczków betonu, fabrycznie nowy, duży. Tel. 663638130.

WIBRATOR do pustaków, kostki brukowej, nowy. Tel. 785869988.

ROLNICTWO

MASZYNY ROLNICZE

■ Sprzedam

SPRZEDAM bartosia do buraków z silnikiem. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM pługi 4-skibowe na wysokiej słupicy. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM młynek do zboża z silnikiem. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

INNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM sadzonki truskawek z rocznej produkcji: hanoi i senga. 040 zł/szt. Tel. 508 93 75 96.

LEMITOR do siewu granicznego (nowy, rozsiewacz dwutalarczowy. Tel. 789 226 674. Hrubieszów

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.

SPRZEDAM łóżko 2-osobowe z materacem - tanio. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

SPRZEDAM meblościankę pokojową dużą, tanio. Tel. 789 226 674 Hrubieszów

KANAPE dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

FOTEL bujak z drewna giętego koloru ciemnego, c. 465, tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

KUCHENKA gazowa Amika czteropalnikowa z piekarnikiem, stan bdb. cena 320 zł Tel. 530 681 233.

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

KOMPUTERY

■ Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

MATERAC na łóżko sprężynowy Palmea Silver Activ marki Koło 1600 x 200, nieużywany. Cena 550 zł. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJE

KOBIETA 40 lat, znaczny stopień niepełnosprawności szuka pracy od 10.00 do 12.00 lub od 16.00 do 18.00 przy myciu naczyń Tel. 666 047 725

ZATRUDNIĘ

3D BAU.plCieśla, Murarz, Operator sprzętu - Austria, Niemcy, Szwajcaria+48 883 151 171

OPIEKUNKA/OPIEKUN osób starszych - Niemcy. -ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE NAWET 21 TYS. ZŁOTYCH. PREMIE, legalne wyjazdy, ubezpieczenie, 506-677-444

ZATRUDNIĘ, monterów konstrukcji stalowych i maszyn, teren kraju i zagranica

MONTER konstrukcji stalowych i maszyn, kraj i zagranica

PRACOWNICY budowlani - Niemcy. niemiecka umowa ,ubezpieczenie ,darmowa kwatera ,zwrot kosztów dojazdu,bez języka +48 579 185005

ZLECĘ remont mieszkania: 2 łazienki, 1 kuchnia, itp., tel. 607966880

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FAUNA

■ Sprzedam

SPRZEDAM gołębie pawiki i inne. Tel. 84/ 53 61 380.

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

■ Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

ZDROWIE

SPRZEDAM

ZADBAJ o swoje zdrowie, samopoczucie i wygląd sylwetki i zgłoś się na konsultacje dietetyczne stacjonarnie w Łęcznej lub on-line.

RÓŻNE

INNE

PRZYJMĘ osobę bez nałogów na okres zimy lub na dłużej

(powiat Wołyński). Tel. 787 665 689.

POSZUKUJE

POSZUKUJE windykatorka lub sprzedam udokumentowane wierzitelności za 35% ich wartości, tel. 607 966 880.

SPRZEDAM

PIEC gazowy przepływowy Junkers używany 1 rok, cena 300 zł. Tel. 512 910 239 po 19.00.

SPRZEDAM rower stacjonarny „Universal”, kolor: biały, stan: dobry c: 50 zł. tel. 505826707.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SEGREGATORY biurowe, nowe 20 szt. 25 zł/całość. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

RURA ocynk. 1,1/4 c, katownik 40x40 - 3 zł mb, 35x35, imadło ślusarskie 100 zł, drut fi10, karbid 10 zł/kg, imadło hydr., tarcze do cięcia. 512668533

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

WIERTARKA kolumnowa WKA 25 sprzedam lub zamienię na ciągnik rolniczy. Tel. 663 638 130.

SKRĘCARKA pręta i płaskownika do ogrodzeń metalowych. Tel. 785869988.

MASZYNA do skręcania i gięcia, płaskowania prętów, do wyrobu balustrad, płotów, krat ozdobnych, c. 1500, tel. 785869988

TARCZA do cięcia metalu fi 350, 7 zł, tel. 512668533.

WIELOCZYNNOSCIOWA maszyna do płyt metalowych, stół wibracyjny nowy, duży, 1,25 x 80 moc silnika 0,85 kW, Lublin, tel. 663638130

KUPIĘ

SILNIK wibracyjny do 1 kW, Lublin, tel. 663638130

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, ul. 3 Maja 18/2
tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylvia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x2

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro w dniu 18 października 2022 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Pancerniaków 31a oraz ul. Erazma Plewińskiego przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in322

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.puk.lublin.pl

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

HANDEL

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pilnie suche deski z 12 sosen czwórki, całówki, krokwie i kantówka. Cena do uzgodnienia. Tel. 881 458 188.

120322L01A

SPRZEDAM tanio 0,65 ha lasu, dorosłe dęby, sosny. Janówek, gm. Mełgiew, pow. Świdnik tel. 669256012

133122L01A

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedajesz nieruchomości?



Zamów
ogłoszenie drobne
w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.



* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. 081 46-26-966

in/zajawki/bi0006



Zamów
ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. 081 46-26-971, 081 46-26-976

in/zajawki/bi0009a

SPRZEDAM

NOWY dom z bala 70 mkw do montażu na działce klienta sprzedam, cena 65000 zł. Kontakt 514 643 328.

129622L01B

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do stolarni. Przygotowujemy do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. Kontakt 514 643 328.

129622L01A

USŁUGI BUDOWLANE

REMONTY, naprawy. Tynki, szpachlowanie, malowanie, ścianki: karton gips, murowanie, płytki. Tel. +48 793 446 374.

092522L01A

USŁUGI

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

013222L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.p (http://www.express-dent.p)

128922L01A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

202021L01A

masz firmę?

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. 81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni.pl

najbardziej opiniotwórczy dziennik regionalny w Polsce*

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń
81 46 26 820
697 770 393
reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
81 46 26 966

* Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, lipiec 2022, kategoria "Najbardziej opiniotwórcze media regionalne"

Triumf Świątek

TENIS Jest kolejny tytuł dla najlepszej tenisistki świata! Iga Świątek wygrała turniej WTA w San Diego. W finale, po ciekawym spotkaniu pokonała Donnę Vekić 6:3, 3:6, 6:0

Początek spotkania był wyrównany. Przy stanie 3:2 dla Polki nasza zawodniczka przełamała rywalkę, a następnie wygrała także swoje podanie. I poszło już z góry, bo ostatecznie pierwszego seta zakończyła wynikiem 6:3. Co ciekawe, w drugim role się odwróciły. W tym samym momencie, czyli przy prowadzeniu 3:2 tym razem to Vekić przełamała faworytkę i wszystko skończyło się dokładnie tak samo, czyli rezultatem 6:3, tyle, że na korzyść tenisistki z Chorwacji.

W trzeciej partii nie było już żadnych wątpliwości, kto zasługuje na triumf w San Diego. Świątek tym razem nie oddała rywalce ani jednego gema i w wielkim stylu pokonała Vekić 6:0. Tym samym wygrała swój 11 turniej WTA Tour. A w 2022 roku może się pochwalić kapitalnym bilansem 64-8. Przed nią zmagania w zawodach WTA Finale, które w dniach 31 października-7 listopada będą rozgrywane w Dallas.

ENERGA BASKET LIGA

Polski Cukier Start przez kilkanaście minut meczu w Gdyni walczyli dzielnie z tamtejszą Suzuki Arką. Na ciut ponad cztery minuty przed zakończeniem drugiej kwarty na tablicy wyników był rezultat 38:38. Niestety, końcówkę czerwono-czarni przegrali 5:16 i nie byli już w stanie wrócić do gry. Ostatecznie gospodarze triumfowali 90:79

KAMIL KOZIÓŁ

Drużyna Artura Gronka bardzo dobrze rozpoczęła spotkanie.

Po trójce Clevelanda Melvina objęła prowadzenie 10:9. Po serii punktowej 10:0 lublinianie odskoczyli nawet na osiem „oczek” (9:17), a po wsadzie Amerykanina nawet na 10. Niestety, równie szybko stracili przewagę, bo na koniec pierwszej kwarty za trzy trafił James Florence i to Arka po 10 minutach prowadziła 27:26.

W drugiej części meczu trwała zacięta walka. Raz górą byli jedni, a po chwili drudzy. Kiedy do końca pierwszej połowy pozostawało niecałe 4,5 minuty było jeszcze 38:38. Od tego momentu znacznie lepiej spisywali się jednak podopieczni Krzysztofa Szubargi. I to właśnie druga kwarta zdecydowała o losach spotkania. Ekipa z Gdyni w pewnym momencie odskoczyła nawet na 11 punktów. Później różnica między drużynami urosła nawet do 14 „oczek”. Miejscowi bezapelacyjnie kontrolowali spotka-



Koszykarze Startu dobrze zaczęli mecz w Gdyni, ale ze zwycięstwa cieszyła się Arka

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

nie i zasłużenie wygrali 90:79.

W szeregach Startu bardzo dobrze zagrał Dayshon Hassan Smith. Amerykański rozgrywający zdobył 15 „oczek”. Jego rodacy, czyli Melvin i Sherron Dorsey-Walker dołożyli odpowiednio: 16 i 15 punktów. W Arce wyróżnił się natomiast Trey Wade, który skompletował double-doube. Złożyło się na nie 10 pkt i 12 zbiórek.

Suzuki Arka Gdynia – Polski Cukier Start Lublin 90:79 (27:26, 27:17, 18:17, 18:19)

Arka: Florence 17 (3x3), Musić 12, Wade10 (2x3), Bogucki 10, Wołoszyn 9 (2x3) **oraz** Harris 11 (2x3), Wilczek 10 (2x3), Hrycaniuk 6, Samsonowicz 3 (1x3), Sewiół 2, Marchewka 0.

Start: Melvin 16 (1x3), Dorsey-Walker 15 (2x3), Smith 15 (2x3), Cavars 8, Młynarski 3 (1x3) **oraz** Szymański 9, Dziemba 5, B. Pelczar 4, Hermet 4, Krasuski 0.

Pozostałe wyniki: Twarde Pierniki Toruń

– Enea Zastal BC Zielona Góra 72:89 ● PGE Spójnia Stargard – Tauron GTK Gliwice 59:64 ● King Szczecin – WKS Śląsk Wrocław 78:103 ● BM Stal Ostrów Wielkopolski – MKS Dąbrowa Górnicza 85:76 ● Trefl Sopot – Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz 90:71 ● Rawlplug Sokół Łańcut – Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 69:83 ● Legia Warszawa – Anwil Włocławek 78:70.

1. Śląsk	4	8	353:280
2. Stal	4	8	367:312
3. Anwil	5	7	394:376
4. Trefl	4	7	333:319
5. Czarni	4	7	308:308
6. Start	4	6	325:325
7. King	4	6	326:340
8. Spójnia	4	6	269:304
9. Arka	3	5	252:224
10. Gliwice	3	5	197:196
11. Astoria	4	5	335:348
12. Zastal	4	5	299:316
13. Legia	4	6	293:289
14. Dąbrowa	3	4	237:242
15. Toruń	4	4	312:363
16. Sokół	4	4	284:342

19-23 października: Gliwice – Trefl ● Start – Stal (piątek, godz. 17.30) ● Astoria – Arka ● King – Legia ● Czarni – Śląsk ● Anwil – Spójnia ● Toruń – Sokół ● Zastal – Dąbrowa Górnicza.

PIŁKA NOŻNA NA BOISKACH W REGIONIE

KLASA A

Biała Podlaska I

Dąb Dębowa Kłoda – LZS Sielczyk 1:2 ● Olimpia Jabłoń – Agrosport Leśna Podlaska 5:0 ● GLKS Rokitno – Granica Terespol 9:1 ● Niwa Łomazy – Podlasie II Biała Podlaska 0:1 ● Twierdza Kobylany – Huragan II Międzyrzec Podlaski 2:3 ● SPLGMP Rogoźnica – Krzna Rzeczyca 1:1.

1. Podlasie II	8	22	48-4
2. Sielczyk	9	18	28-14
3. Krzna	9	17	24-10
4. Huragan II	9	16	25-25
5. Niwa	8	13	21-16
6. Olimpia	8	12	15-10
7. SPLGMP	8	10	12-7
8. Dąb	8	10	12-20
9. Agrosport	9	8	9-20
10. Twierdza	7	6	9-12
11. Rokitno	8	4	14-48
12. Granica	9	2	4-35

Biała Podlaska II

Dwernicki Stoczek Łukowski – Wóldom Wólka Domaszewska 15:1 ● Orleń II Radzyń Podlaski – Bizon Jeleniec goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz ● Orleń II Łuków – Ar-Tig Huta Dąbrowa 1:3 ● Olimpia Okrzeja – Armaty Stoczek Łukowski 3:1 ● Polesie Serokomla – Start Gózd 7:0 ● Bór Dąbie – Orkan Wojcieszków 7:0.

1. Bór	9	25	55-8
2. Orleń R. II	8	24	51-6
3. Polesie	9	20	33-12
4. Dwernicki	9	14	35-14
5. Ar-Tig	9	13	27-30
6. Orleń Ł. II	9	13	28-17
7. Orkan	9	12	14-19
8. Armaty	8	11	18-21
9. Olimpia	9	9	14-19
10. Bizon	8	7	19-18
11. Start	9	3	9-33
12. Wóldom	8	0	1-107

Chełm I

Eko Różanka – Leszko

Bezek 6:0 ● Hutnik Ruda-Huta – Vitrum Wola Uhruska 3:2 ● Agros Suchawa – Hutnik Dubeczno 0:1 ● Sawena Sawin – Bug II Hanna 1:2.

1. Vitrum	10	25	42-13
2. Eko	10	24	36-7
3. Hutnik R-H	10	18	24-22
4. Agros	10	13	22-24
5. Bug II	9	12	26-30
6. Hutnik D.	10	12	14-23
7. Sawena	10	6	16-31
8. Leszko	9	3	11-41

Chełm II

MKS Siedliska – Astra Leśniewice 5:6 ● Zryw Gorzków – GKS Łopiennik nie odbył się ● GKS Płanica/Kamień – Chełmianka II Chełm 1:2 ● Start Pawłów – Wojsławia Wojsławice 4:3.

1. Chełmianka II	10	28	54-11
2. Łopiennik	9	23	55-11
3. Start	10	15	23-38
4. Siedliska	10	14	31-34
5. Astra	9	12	29-27
6. Płanica	10	10	41-48
7. Wojsławia	10	7	19-53
8. Zryw	8	0	8-38

Lublin I

Orzeł Urzędów – LKS Gościeradów 6:2 ● Płomień Trzydnik Duży – Perła Borzechów 3:0 ● Stal II Kraśnik – LKS Kowalin 12:0 ● Kamex Polichna – LKS Potok Wielki 6:3 ● Wisła Annapol – Unia Wilkołaz 0:2 ● Granit II Bychawa – LZS Poniatowa Wieś 2:2 ● Ruch Popkowie – Iskra Krzemień 1:4.

1. Płomień	9	24	36-11
2. Stal II	9	22	59-10
3. Perła	9	22	37-16
4. Orzeł	9	19	24-15
5. Unia	9	17	27-20
6. Wisła	9	16	31-24
7. Iskra	9	16	25-22
8. Potok	9	11	18-25
9. Gościeradów	9	10	14-24

10. Poniatowa	9	9	19-18
11. Kamex	9	8	17-32
12. Granit II	9	5	9-29
13. Ruch	9	1	7-38
14. Kowalin	9	0	11-50

Lublin II

Amator Leopoldów-Rososz – Hetman Gołąb 1:2 ● Wilki Wilków – Orły Kazimierz 4:1 ● Mazowsze Stężycza – Draco Kowala 2:2 ● Garbarnia Kurów – Wodniak Piotrawin-Łaziska 2:2 ● Czarni 1947 Dęblin – Powiślak II Końskowola 0:0 ● GLKS Michów – Serokomla Janowiec 2:4 ● Żyrzyniak Żyrzyn – BKS Bogucin 0:0.

1. Hetman	9	21	29-15
2. Amator	9	20	27-12
3. Garbarnia	9	17	26-17
4. Powiślak II	9	17	21-15
5. Czarni	9	16	22-11
6. Serokomla	9	15	28-24
7. Żyrzyniak	9	13	21-21
8. Wilki	9	12	19-23
9. Draco	9	12	23-15
10. BKS	9	11	16-21
11. Wodniak	9	8	18-26
12. Mazowsze	9	6	16-26
13. Orły	9	5	13-25
14. Michów	9	4	13-41

Lublin III

Mila Turka – LKS Biskupice 4:3 ● Victoria Rybczewice – Avenir Jabłonna 0:0 ● GLKS Głusk – Perła Melgiew 5:1 ● Trawena Trawniki – KS Nasutów 4:1 ● LZS Wierzchowiska – Ludwiniak Ludwin 2:2 ● GKS Niemce – LKS Kamionka 3:2 ● Piotrcovia Piotrków – Rohland Tuszów 1:4.

1. Niemce	9	24	31-21
2. Perła	9	22	26-14
3. Avenir	9	21	24-5
4. Trawena	9	21	27-12
5. Wierzchowiska	9	19	36-14
6. Ludwiniak	9	15	18-14
7. Kamionka	9	12	29-25
8. Nasutów	9	12	21-23

9. Głusk	9	10	24-27
10. Mila	9	9	18-21
11. Biskupice	9	9	21-32
12. Victoria	9	5	15-21
13. Rohland	9	4	19-40
14. Piotrcovia	9	0	5-45

Zamość

Piast Babice – Metalowiec Goraj 1:5 ● Tarpan Korców – Andoria Mirce 0:2 ● Huragan Hrubieszów – Sokół Zwierzyniec 0:1 ● Sparta Łabunie – Delta Nielisz 4:0 ● Ostoja Skierbieszów – Relax Księżpól 2:1 ● Roztocze Szczebreszyn – Potok Sitno 1:3 ● Orion Dereźnia – Olender Sól 2:2.

1. Potok	9	25	38-8
2. Metalowiec	8	24	26-6
3. Sparta	9	20	28-13
4. Huragan	9	17	18-15
5. Andoria	8	16	27-11
6. Roztocze	9	11	21-21
7. Olender	9	11	11-12
8. Relax	9	10	23-21
9. Piast	9	10	12-20
10. Tarpan	9	10	12-25
11. Orion	9	8	11-16
12. Ostoja	9	6	7-21
13. Sokół	9	6	5-21
14. Delta	9	3	10-39

KLASY B

Biała Podlaska I

LKS II Milanów – Tur Turze Rogi 1:1 ● Wenus Oszczepalin – Az-Bud II Komarówka Podlaska 1:0 ● Gręzovia Gręzówka – Orzeł II Czemierniki 0:1 ● Orleń Gołyszyn – Unia II Żabików 5:2.

1. Orleń	6	18	35-11
2. Orzeł II	5	15	20-4
3. Wenus	5	12	14-13
4. LKS II	7	8	15-22
5. Bystrzyca	6	7	15-16
6. Tur	5	7	8-14
7. Gręzovia G	6	6	16-13
8. Az-Bud II	6	2	4-15
9. Unia II	6	0	9-28

Lublin I

Roztoczanie Chrzanów – Roztocze Batorz 2:2 ● ULKS Dzierżkowice – Perła Rudnik 6:1 ● Wisła Józefów – LKS Elżbieta 3:1 ● Sygnał Chodel – Tęcza Kraśnik 0:7.

1. Tęcza	6	18	29-2
2. ULKS	6	15	18-8
3. Sprint	6	15	20-11
4. Sygnał	6	9	11-15
5. Wisła	6	7	8-14
6. Roztocze	7	6	12-13
7. Perła	6	6	15-29
8. Roztoczanie	7	4	12-20
9. Elżbieta	6	1	6-19

Lublin II

SKS Leokadiów – Czarni 1947 II Dęblin 8:2 ● Wawel Wąwolnica – Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska 1:0 ● Stacja Nałęczów – Laskovia Baranów 2:1 ● Poraj Kraczewice – Orleń Nowodwór 4:7 ● Orły II Kazimierz – Pogoń Trzebieszka 0:3.

1. Stacja	7	18	25-6
2. SKS	7	18	28-10
3. Laskovia	7	15	16-6
4. Poraj	7	13	23-17
5. Czarni	7	10	18-24
6. Wawel	7	9	17-15
7. Orleń	7	7	14-34
8. Pogoń	7	6	14-18
9. Orły II	7	4	7-18
10. Dąbrowiak	7	2	6-20

Lublin III

KS Ciecierzyn – Wodnik Uścińców 1:1 ● Zawisza Garbów – Legion Tomaszowice 3:1 ● GKS Niedźwiada – Kadet Lisów 4:2 ● GKS Abramów – Tajfun Ostrów Lubelski 1:4 ● Czarni Piszczyn – KS Serniki 3:2.

1. Czarni	7	16	22-14
2. Zawisza	6	16	39-9
3. Serniki	6	13	19-9
4. Niedźwiada	7	13	32-25
5. Tajfun	6	10	16-14
6. Wodnik	7	8	14-12
7. Ciecierzyn	7	8	9-9

Zamość II

Szumy Susiec – Perła Telatyn 3:0 ● Sparta Woźuczyn – Orion Jania 7:2 ● GKS Tarnawatka – Szyszla Targoszyn 4:5.

1. Sparta	6	18	40-5
2. Szumy	6	13	17-5
3. Orion	6	10	18-13
4. Szyszla	6	7	17-18
5. Perła D.	5	7	6-15
6. GKS	5	7	13-13
7. Perła T.	6	4	9-14
8. Ruch	6	0	4-41

Każdy chce zaistnieć w Pucharze Polski

PIŁKA NOŻNA Nie ma czasu na odpoczynek. Już we wtorek Górnik Łęczna znowu zaprasza kibiców na swój stadion. Tym razem w ramach 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski zmierzy się z ekstraklasową Koroną Kielce. Początek spotkania zaplanowano na godz. 19.15

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Piłkarze Marcina Praśoła przystąpią do meczu w bardzo dobrych humorach. W końcu, w sobotę pokonali Skrę Częstochowa 3:0. Zanołowali nie tylko trzecie ligowe zwycięstwo w tym sezonie, ale po raz pierwszy zagrali też na zero z tyłu. Co więcej, trzy zdobyte punkty pozwoliły „Górnikom” po raz kolejny opuścić strefę spadkową, chociaż na razie tyle samo punktów mają znajdujące się niżej: Chojniczanka i Skra.

– Przede wszystkim cieszy zwycięstwo. Teraz trzeba to podtrzymać i kontynuować passę. Jestem napastnikiem, więc też cieszę się z gola. Mogłem się jednak kilka razy zachować lepiej. Na pewno na Koronę wyjdziemy pewni siebie i z optymizmem. Będziemy chcieli się pokazać, z jak najlepszej strony. Fajnie, że będziemy mogli się sprawdzić na tle rywala z ekstraklasy. Mogę powiedzieć, że damy z siebie wszystko i powalczymy o zwycięstwo – zapewnia Hubert Sobol, autor trzeciego gola w meczu ze Skrą.

W Łęcznej humory dopisują, a zupełnie inaczej jest w Kielcach. Korona w pięciu ostatnich spotkaniach dopisała do swojego konta zaledwie dwa punkty. W piątek przegrała u siebie ze Stalą Mielec 0:2, a rywale obie



Siergiej Krykun rozegrał w sobotę bardzo dobre zawody

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

bramki strzelili jeszcze przed przerwą. Słaba forma beniaminka spowodowała, że drużyna Leszka Ojrzyńskiego znalazła się pod kreską. I właśnie w Łęcznej spróbuje się przełamać. W lidze ostatni mecz kielczanie wygrali... 27 sierpnia – 2:0 z Radomiakiem. Od tamtej pory zanołowali: dwa remisy i cztery porażki.

Trzeba jednak dodać, że Korona musi sobie radzić bez swojego najlepszego strzelca – doskonale znanego w Łęcznej Bartosza Śpiączki. 31-latek w tym sezonie zapisał już na swoim

koncie cztery gole. Z powodu choroby opuścił jednak trzy poprzednie spotkania swojej drużyny.

– Każdy mecz i każda gra jest po to, żeby wygrać – zapewnia Leszek Ojrzyński. – Gramy o następną fazę i o marzenia, bo każdy chce zagrać na Stadionie Narodowym. Dodatkowo w następnym roku mamy 50-lecie klubu, dlatego jedziemy do Łęcznej, żeby tam wygrać. Mamy swój plan na to spotkanie, przy passie, którą mamy mecz będzie ważny z punktu mentalnego. Tu nie ma stu procentowych fawo-

rytów, bo każdy chce zaistnieć w rozgrywkach. Mam nadzieję, że się przełamiemy i że morale w zespole wzrosną – dodaje szkoleniowiec.

WTOREK W FORTUNA PUCHARZE POLSKI

Rekord Bielsko-Biała – Pogoń Szczecin (14.15) • Zagłębie Sosnowiec – Raków Częstochowa (14.30) • Stal Mielec – Piast Gliwice (17.30) • KKS 1925 Kalisz – Olimpia Elbląg (18.30) • Górnik Łęczna – Korona Kielce (19.15) • Wisła Płock – Legia Warszawa (20.30).

Cenne trzy punkty

TAURON 1. LIGA MKS Avia pokonała Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:0. MVP wybrany został przyjmujący gospodarzy Kamil Kosiba

Partię otwarcia lepiej rozpoczęli miejscowi. Za sprawą ataków Mateusza Łysikowskiego odskoczyli na 7:5. Odpowiedź gości była błyskawiczna. Świetnie na zagrywce spisywał się Marcel Hendzelewski. Po kontrze zapunktował Wojciech Szwed i Lechia odskoczyła na 10:7. Świdniczanin nie miał w swoich szeregach Mateusza Reckę. Przy jego serwisie straty zostały odrobione. Druga część seta była z lekką przewagą żółto-niebieskich. W decydującą część partii zespoły weszły przy remisie 21:21. Końcówka należała do punktowej zagrywki Kamila Kosiby i bloku Mateusza Siwickiego (25:22).

Zwycięstwo w pierwszym secie podbudowało gospodarzy, którzy zamierzali pójść za ciosem w kolej-

nej odsłonie. Świdniczanin prowadził już 6:2. Tak wysoki wynik wprowadził rozluźnienie w ich szeregach. Wykorzystali to przyjezdni, który odrobili straty i doprowadzili do remisu 12:12. Avia szybko się pozbierała i po raz kolejny zaczęła budować przewagę. Atak ze środka Rafała Obermela ponownie dał świdniczaninom kilkupunktową przewagę (19:15).

Niestety dla gospodarzy, ich prowadzenie bardzo szybko stopniało. W tym okresie dobrze w polu zagrywki prezentował się Hendzelewski. Goście mieli nadzieję na zmianę niekorzystnego rezultatu. W końcówce zaczęli popełniać błędy, co skrzętnie wykorzystali siatkarze prowadzeni przez Witolda Chwastyniaka. Do sukcesu gospodarzy doprowadzili Siwicki i Łysikowski. Avia

wygrała 25:23. Trzeci set był już ostatnim. Losy tej partii rozstrzygnęły się w końcówce, w której gospodarze zwyciężyli 25:21.

(GROM)

MKS Avia Świdnik – Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:0 (25:22, 25:23, 25:21)

Avia: Walawender, Recko, Obermela, Siwicki, Kosiba, Łysikowski, Kuś (libero) oraz Guz (libero), Machowicz, Walczak, Matula.

Lechia: Bieńkowski, Piotrowski, Hendzelewski, Bączek, Markiewicz, Szwed, Dzierżyński (libero) oraz Kędziński (libero), Stolic, Baran, Tomczak, Kulik, Sokółowski.

MVP: Kamil Kosiba (Avia).

Pozostałe wyniki 5. kolejki: KPS Siedlce – BAS Białystok 3:2 (20:25, 25:20, 22:25, 25:17, 15:7) • Legia Warszawa – MKS Będzin 0:3 (24:26, 19:25, 18:25) • KrysPol Września – SMS PZPS Spała 3:0 (25:23, 25:21, 25:21) • Astra Nowa Sól – Olimpia Sulę-

cin 3:1 (21:25, 25:21, 25:23, 25:18) • AZS AGH Kraków – Mickiewicz Kluczbork 1:3 (22:25, 25:20, 22:25, 22:25) • Norwid Częstochowa – Chrobry Głogów 3:2 (24:26, 22:25, 28:26, 25:17, 15:12).

1. Będzin	5	13	14:3
2. Mickiewicz	5	12	13:4
3. Avia	5	11	13:7
4. Norwid	5	10	13:10
5. Visła	4	9	12:7
6. Gwardia	4	9	9:4
7. Astra	5	9	10:8
8. Lechia	5	7	10:12
9. Olimpia	4	6	7:7
10. KPS	4	6	8:9
11. Legia	5	5	7:11
12. Chrobry	4	5	7:9
13. AGH	5	4	8:13
14. KrysPol	4	3	4:9
15. BAS	5	2	6:15
16. Spała	5	0	2:15

22 października: Lechia – Chrobry • Mickiewicz – Norwid • Olimpia – AGH • Spała – Astra • Będzin – KrysPol • Visła – Legia • BAS – Gwardia • Avia – KPS.

Znowu ta skuteczność

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W zaległym meczu KPR Padwa przegrała na wyjeździe z MKS Wieluń 20:26. Tytuł najlepszego zawodnika przypadł bramkarzowi gości Krzysztofowi Kozłowskiemu

Gospodarze przystępowali do potyczki z zamościanami po serii dwóch



porażek z rzędu: z Warmią Olsztyn i Olimpią Piekary Śląskie. Z kolei Padwa w tym sezonie nie zaznała jeszcze smaku zwycięstwa. Podopieczni trenera Zbigniewa Markuszewskiego zdążyli już przegrać z: Zagłębiem Sosnowiec, Śląskiem Wrocław i Nielbą Wągrowiec. Drużyna po cichu liczyła na przełamanie i pierwszy komplet punktów. Tymczasem, jedynie pierwsza część spotkania przebiegała pod dyktando przyjezdnych. Trudno było mieć zastrzeżenia do dobrze spisującego się między słupkami Krzysztofa Kozłowskiego. Gólkier odbijał rzuty rywali, zaś szczelna i grająca dobrze obrona stanowiła dla miejscowych zaporę nie do przejścia.

W końcówce Łukasz Szymański, Tomasz Fugiel i Karol Małecki dali Padwie prowadzenie 9:6. Za sprawą Arkadiusza Galewskiego MKS zmniejszył straty do dwóch trafień (9:7).

Losy spotkania rozstrzygnęły się w drugiej części. W 36 min gospodarze objęli prowadzenie 10:9. Przez kolejne minuty trwała wymiana ciosów. Na bramki zamościan odpowiadali miejscowi i odwrotnie. Efektem takiej postawy obu ekip był utrzymujący się często remis. Sześć minut przed końcem Konrad Bajwoluk zmniejszył straty do jednej bramki (19:18). W tym momencie nastąpił kluczowy zwrot meczu. W ciągu trzech minut zawodnicy z Wielunia zdobyli cztery bramki z rzędu i tym samym odskoczyli na 23:18. Jak się później okazało, taka strata była nie do odrobienia dla gości. Wielunianie zdołali jeszcze dorzucić trzy gole, przy dwóch przyjezdnych. Efekt? Wzrost prowadzenia MKS do sześciu goli i końcowe zwycięstwo miejscowych 26:20.

– Mimo że rozpoczęliśmy mecz od znamowania kilku kontr, to później potrafiliśmy wypracować sobie przewagę. Wydawało się jednak, że wszystko jest pod kontrolą, jednak potężna liczba błędów w drugiej połowie sprawiła, że przegrywamy kolejny mecz. Musimy się poważnie nad tym wszystkim zastanowić – przyznał trener Padwy Zbigniew Markuszewski. Po porażce w Wieluniu KPR Padwa zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Kolejnym rywalem będzie lider KPR Legionowo. Mecz odbędzie się w sobotę, 22 października, o godz. 20. (**GROM**)

MKS Wieluń – KPR Padwa Zamość 26:20 (7:9)

KPR Padwa: Kozłowski – T. Fugiel 6, Małecki 4, Mchawrab 3, Szymański 3, Bajwoluk 1, Bączek 1, Sz. Fugiel 1, Obydź 1, A. Adamczuk, K. Adamczuk, Oliwieruk, Orlich, Puszkarski. **Kary:** 12 minut.

Sędziowali: Marina Duplii, Olena Pobedrina (Zaporoże).

Real lepszzy od Barcy

PIŁKA NOŻNA

Pierwsze w tym sezonie El Clasico dla Realu. „Królewscy” pokonali u siebie Barcelonę 3:1. Robert Lewandowski gola nie strzelił, ale zaliczył asystę

Gospodarze lepiej weszli w mecz. Już w 12 minucie na 1:0 trafili Karim Benzema. Najpierw w sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Vinicius, ale za daleko wypuścił sobie piłkę i Marc-Andre ter Stegen zdołał odbić strzał Brazylijczyka. Problem w tym, że prosto pod nogi Benzemy, który z kilkunastu metrów otworzył wynik. W 25 minucie wydawało się, że musi paść wyrównanie. Po zagranii z prawego skrzydła Lewandowski na wślizgu próbował zamknąć akcję, ale z najbliższej odległości jakimś cudem przeniosł piłkę nad poprzeczką. A to zemściło się jeszcze przed przerwą, kiedy wynik na korzyść Realu poprawił Fede Valverde. Druga połowa? Na pewno drużyna Xaviego jeszcze powalczyła. Po akcji Ansu Fatiego „Lewy” musnął tylko piłkę, a w odpowiednim miejscu znalazł się Ferran Torres i z bliska, w 83 minucie zaliczył kontaktowe trafienie. Później blisko wyrównania był Fati jednak spudłował z kilku metrów. A spotkanie zamknął Rodrygo, który wykorzystał w doliczonym czasie rzut karny. A to oznacza, że Barcelona nie tylko przegrała prestiżowy mecz, ale dodatkowo straciła fotel lidera tabeli. To na pewno nie są udane tygodnie dla zespołu z Katalonii. Lewandowski i spółka są bliscy odpadnięcia z Ligi Mistrzów już podczas fazy grupowej. Z rozgrywkami mogą się pożegnać w przyszłym tygodniu, jeżeli Inter Mediolan pokona Victorię Pilzno, a chyba mało kto stawia na czeski zespół.

Nowy, lepszy Motor

EWINNER II LIGA Goncalo Feio już na pierwszej konferencji prasowej zapowiadał, że chce zobaczyć nowy Motor, nie za dwa-trzy miesiące, tylko już podczas pierwszego treningu pod jego wodzą. I wygląda na to, że się udało. Do tej pory szkoleniowiec z Portugalii poprowadził żółto-biało-niebieskich w czterech meczach i zanotował: dwa zwycięstwa oraz dwa remisy

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Różnicę na wielki plus widać nie tylko w wynikach, ale tak naprawdę we wszystkim. Na pewno świetnym ruchem okazało się też sprowadzenie doświadczonego bramkarza Łukasza Budziłki, który w kilku sytuacjach ratował swój zespół od straty gola. Wyraźnie „obudzili się” jednak także zawodnicy z pola.

A trzeba pamiętać, że trener Feio cały czas nie może liczyć na kilka ważnych postaci tej drużyny. Od dawna z powodu kontuzji pauzują przecież: Michał Żebrakowski, Kamil Rozmus i Damian Sędzikowski. Do podstawowego składu przebojem wdarł się Mikołaj Kosior i już nie wydaje się, żeby lublinianie mieli wielki problem z młodzieżowcami.

W sobotę Motor pokonał u siebie lidera II ligi, czyli Kotwicę Kołobrzeg 3:1 po bardzo dobrym meczu. Spotkanie ustawił szybko zdobyty gol przez Przemysława Szarka, po stałym fragmencie gry. Czy gospodarze pracowali ostatnio mocniej nad tym elementem gry?

– Stałe fragmenty są piątym elementem gry i na pewno ćwiczymy je na treningach. Jak w każdej innej fazie gry my nie opieramy się na schematach, ja w to nie wierzę. To są ludzie, którzy mają prawo podejmować decyzje. Mamy priorytety i sposób poruszania się przy stałych fragmentach, tak samo, jak w atakowaniu. Ja nie powiem, gdzie mają podać piłkę. Jest pewna struktura i chcemy wykorzystać pewne przestrzenie, ale zawodnicy podejmują decyzje. Bramka zdobyta, a mogliśmy strzelić drugą i trzecią ze stałego, a to jest dzięki dużej jakości dośrodkowania „Ryby” i dobrego wejścia w tempo, a do tego wiara. Wiara, pazerność i determinacja często w takich sytuacjach decydują. To są pojedynki w powietrzu. Dla mnie zespół



Motor po słabym początku sezonu wyraźnie złapał wiatr w żagle po zmianie trenera

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

kompletny jest mocny z piłką i bez piłki w każdej fazie gry – mówi Goncalo Feio.

A pytany, czy wygrana z najlepszym drugoligowcem może być początkiem czegoś dobrego w Lublinie odpowiada: My chcemy wygrywać każdy mecz. Wygraliśmy z liderem, a w środę przyjdzie do nas zespół z ekstraklasy. Wyjdziemy i będziemy walczyć o zwycięstwo. Czy wygramy, czy nie, nie wiem, ale jestem pewny, że powalczymy. Każda wygrana buduje, ale mnie

cieszy to, że piłkarze dostali najlepszą nagrodę, jaka może być za ich pracę. Wykonują naprawdę bardzo, bardzo dużo pracy, cieszę się, bo na to zasłużyli. Zasługują na to, żeby ich chwalić – przekonuje trener Motoru.

Jego podopiecznych czekają teraz dwa mecze z Zagłębiem Lubin. Pierwszy, środowy w ramach 1/16 finału Pucharu Polski z pierwszą drużyną występującą w ekstraklasie (godz. 18). A w sobotę na wyjeździe z rezerwami „Miedziowych” w ramach ligi (godz. 14).

PKO BP EKSTRAKLASA

● Górnik Zabrze – Lech Poznań 1:2 (Włodarczyk 10-z karnego – Ishak 4, 67-z karnego).

1. Raków	13	29	23-9
2. Wisła	13	24	25-14
3. Legia	13	24	16-15
4. Widzew	13	23	19-11
5. Pogoń	13	22	21-17
6. Stal c	13	22	20-19
7. Lech	12	21	14-10
8. Cracovia	13	18	15-11
9. Jagiellonia	13	17	20-16
10. Warta	13	17	12-13
11. Radomiak	13	17	13-16
12. Zagłębie	13	17	12-17
13. Śląsk	13	16	13-18
14. Górnik	12	13	18-22
15. Piast	13	12	13-16
16. Korona	13	12	14-20
17. Lechia	12	8	10-24
18. Miedź	12	6	12-22

21-24 października: Cracovia – Lech ● Legia – Pogoń ● Piast – Radomiak ● Raków – Korona ● Stal – Wisła ● Śląsk – Jagiellonia ● Warta – Górnik ● Widzew – Miedź ● Zagłębie – Lechia.

FORTUNA I LIGA

Stal Rzeszów – Odra Opole 4:2 (Góra 29, Prokić 51, 69, Głowacki 77-z karnego – Niziołek 23-z karnego, Guzdek 87).

1. Puszcza	14	27	22-16
2. Ruch	14	26	20-14
3. ŁKS	14	25	19-14
4. Arka	14	24	25-17
5. Katowice	14	23	17-12
6. Stal	14	21	27-21
7. Chrobry	14	21	24-22
8. Podbeskidzie	14	21	17-18
9. Zagłębie	14	20	16-15
10. Nieciecza	14	19	21-19
11. Wisła	14	19	17-15
12. Tychy	14	18	25-23
13. Resovia	14	15	16-20
14. Górnik	14	14	21-20
15. Chojniczanka	14	14	17-22
16. Skra	14	14	8-20
17. Odra	14	11	18-29
18. Sandecja	14	9	9-22

21-24 października: Zagłębie – Górnik (niedziela, godz. 18) ● Wisła – Podbeskidzie ● Sandecja – Nieciecza ● Resovia – ŁKS ● Arka – Chojniczanka ● Odra – Ruch ● GKS Katowice – Stal ● GKS Tychy – Puszcza ● Skra – Chrobry.

Przegrały mecz w głowach

II LIGA SIATKAREK

Drugi występ u siebie w nowym sezonie i druga porażka. Tomasovia musiała uznać wyższość jednego z faworytów grupy czwartej – MKS Imielin, który wygrał w Tomaszowie Lubelskim bez większych problemów 3:0

W pierwszym secie gospodynie zdobyły 20 punktów. Mocniej powalczyły w drugim, ale znowu górą były rywalki, tym razem 25:22. W trzeciej partii niebiesko-białe miały już najmniej do powiedzenia i przyjezdne przypieczętowały trzy punkty pewnym triumfem do 18.

– Przeciwnik był bardzo dobry i w zasadzie w każdym elemencie był od nas lepszy. Mimo wszystko wydaje mi się, że dziewczyny przegrały ten mecz w głowach zanim się jeszcze rozpoczął – przyznaje Stanisław Kaniewski, trener Tomasovii. – Oczywiście, mierzyliśmy się z drużyną, która ma w składzie



Tomasovia w drugim meczu u siebie doznała drugiej porażki

FOT. TOMASZÓW.PL

zawodniczek z przeszłością w pierwszej lidze i chyba są faworytem naszej grupy. Przylepszym podejściu z naszej strony uważam jednak,

że spotkanie mogło być bardziej wyrównane – dodaje szkoleniowiec.

I przyznaje, że jego podopieczne czeka jeszcze sporo

pracy, ale ma nadzieję, że w listopadzie drużyna pokaże, na co ją stać. – Ubytki są naprawdę duże i z dnia na dzień nie da się wyćwiczyć tych automatyzmów. Na to potrzeba czasu. Boli nas druga porażka u siebie, ale musimy wyciągnąć wnioski. Materiał ludzki naprawdę mamy, teraz musimy tylko zbudować tutaj zespół i wierzę, że prędzej niż później się nam uda – wyjaśnia trener Kaniewski.

Wolne w ten weekend miał ostatecznie AZS UMCS. Lublinianki przystały na prośbę Maratonu Krzeszowice i zgodziły się przenieść spotkanie. – Mogliśmy zdobyć łatwe punkty walkowerem, bo rywal nie mógł się zorganizować w weekend. Chcielibyśmy

się jednak zachować fair. Dodatkowo mieliśmy więcej czasu na trening, regenerację, czy wyleczenie drobnych urazów. Mamy też nadzieję, że taka postawa w przyszłości zapoczątkuje i że los nam się odplaci za podejście fair play – mówi Wojciech Ignatiuk, opiekun akademickiej z Lublina.

(LUKISZ)

Tomasovia Tomaszów Lubelski – MKS COPCO Imielin 0:3 (20:25, 22:25, 18:25)

Tomasovia: Wąsik, Żurawska, Świerkosz, Honchar, Chwała, Romaszko, Tabaczuk (libero) **oraz** Dzida, Staworzyńska, Tyska.

Pozostałe wyniki i tabela grupy czwartej: Wisła Kraków – Marba Sędziszów Małopolski 2:3 (25:21,

22:25, 25:22, 18:25, 13:15) ● KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Kęczanin Kęty 3:1 (23:25, 25:22, 25:17, 25:13) ● Sandecja Poprad Stary Sącz – SMS PZPS II Szczyrk 3:2 (20:25, 23:25, 25:16, 25:19, 15:8) ● AZS UMCS Lublin – Maraton Krzeszowice przełożony na 11 listopada.

1. Imielin	3	8	9:2
2. Sandecja	3	7	9:4
3. KSZO	3	7	8:5
4. Kęczanin	3	5	7:5
5. SMS PZPS II	3	5	8:7
6. Tomasovia	3	4	5:7
7. Marba	3	3	6:8
8. Wisła	3	2	4:9
9. Maraton	2	1	3:6
10. AZS UMCS	2	0	0:6

22 października: MKS Imielin – Maraton ● SMS PZPS II – AZS UMCS ● Kęczanin – Sandecja ● Marba – KSZO ● Tomasovia – Wisła.

KARTKA Z KALENDARZA

1851

w Londynie ukazała się powieść „Moby Dick” Hermana Melville’a

1946

urodził się Howard Shore, kanadyjski kompozytor muzyki filmowej, dyrygent, zdobywca trzech Oscarów

1954

Antigone Costanda z Egiptu zdobyła w Londynie tytuł Miss World 1954

1976

premiera filmu „Brunet wieczorową porą” w reżyserii Stanisława Barei. W rolach głównych: Wojciech Pokora i Krzysztof Kowalewski

1979

dokonano oblotu amerykańskiego samolotu pasażerskiego McDonnell Douglas MD-80

1987

Telewizja Polska wyemitowała pierwszy odcinek serialu „Zmiennicy” w reżyserii Stanisława Barei

1989

wystrzelono amerykańską sondę kosmiczną Galileo, przeznaczoną do badań Jowisza, jego księżyców i pierścieni

1999

FSO rozpoczęła produkcję modelu Daewoo Matiz

1999

w Słupsku zlikwidowano komunikację trolejbusową

2009

Jenson Button zdobył tytuł mistrza świata Formuły 1

8,90 m

takim wynikiem – podczas XIX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Meksyku – Amerykanin Bob Beamon ustanowił rekord skoku w dal. Miało to miejsce 18 października 1968 roku



Marvel's Spider-Man: Miles Morales za miesiąc

GRAMY Po wydarzeniach z Marvel's Spider-Man Remastered, nastolatek Miles Morales przystosowuje się do nowego domu, jednocześnie podążając śladami swojego mentora, Petera Parke-

ra. Kiedy walka o władzę grozi zniszczeniem nowego domu Milesa, bohater uświadamia sobie, że z wielką mocą wiąże się też odpowiedzialność. Aby uratować Nowy Jork Marvela, Miles przejmie strój

Spider-Mana, pozna koszty bycia bohaterem i zdecyduje, co musi poświęcić dla większego dobra.

Gra Marvel's Spider-Man: Miles Morales na konsolach PlayStation 5 i 4 ukazała się w listopadzie 2020 roku.

A 18 listopada tego roku trafi na PC. W tej wersji nie będzie limitu klatek na sekundę, a będzie obsługa technologii skalowania Nvidia DLSS 3 i 2, AMD FSR 2.1 i Intel XeSS, a także redukującej opóźnienia

Nvidia Reflex. Nie zabraknie też odbić i cieni z użyciem śledzenia promieni, czyli technologii ray tracing.

Gra jest już dostępna w przedsprzedaży na platformach Steam i Epic Store.

Wyzwania, zadania i łamigłówki

DO ZOBACZENIA Drugi sezon programu „Fort Boyard Polska” dobiega końca. Po raz kolejny 48 polskich gwiazd rywalizowało ze sobą w murach francuskiej fortecy, gdzie czekały na nich wyzwania, zadania i łamigłówki. W piątek, 21 października, na Viaplay ostatni odcinek



Marcin Miller, Elżbieta Romanowska, Angelika Mucha

Do szerokiego grona uczestników, którzy rywalizowali ze sobą w drugim sezonie Fortu Boyard, dołączyły kolejne gwiazdy polskiego show-biznesu. W drużynie niebieskich wystąpili: aktor i prezenter Piotr Gąsowski, gimnastyczka, dziennikarka i prezenterka Mariola Bojarska-Ferenc oraz aktor Jakub Zdrójkowski.

W drużynie pomarańczowych znaleźli się natomiast: lider zespołu Boys Marcin Miller, influencerka Angelika ‘Littlemoonster96’ Mucha i polski zapaśnik występujący w federacji KSW, Damian Janikowski.

W ostatnim odcinku widzowie zobaczą zaciętą walkę i wiele nieprzewidywalnych konkurencji. Piotr Gąsowski wybierze się do fortowego kasyna, Mariola Bojarska-Ferenc stawi czoła wirującej pralni, a Damian Janikowski zaprezentuje profesjonalne podejście do zabawy „podłoga to lawa”. Angelika ‘Littlemoonster96’ Mucha zmierzy się



Piotr Gąsowski

FOT. VIAPLAY GROUP

z wymagającymi łamigłówkami.

W poprzednich odcinkach, które są już dostępne na platformie Viaplay, widzowie mogą zobaczyć Sandrę Kubicą, Julię ‘Maffashion’ Kuczyńską, Maćka Musiałę, Damiana ‘Stiflera’ Zduńczyka, Dominikę Gwit, Ewę Minge, Marię

Sadowską, Edytę Herbuś, Aleksandrę Szwed, Katarzynę Skrzyneczką, Michała Milowicza, Michała Pirógę, Tomasza Barańskiego, Daniela Rutkowskiego, Agnieszkę Kaczorowską, Tomasza Jacykowską, Joannę Jabłczyńską, Romę Gąsiorowską, Tomasza Stokkera, Grażynę Wolszczak, Joannę Moro, Aleksandra Barona i wiele innych gwiazd polskiego show-biznesu.

Stworki z bagien i inne historie

KOMIKS Album „Kaczogród - Stworki z bagien i inne historie” zawiera komiksy Carla Barksa z lat 1944-1945. W tytułowej opowieści Donald i siostrzeńcy wybierają się na odludne bagna, bo marzą o odkryciu, które przyniesie im sławę. Dla sławy i pieniędzy usiłują też sfotografować rzadkiego dzięcioła

żelaznodziobego w komiksie „Kolejność dziobania”, a to nie koniec ich przygód w roli fotografów – w historii „Liczy się dobre ujęcie” kaczory starają się zrobić zdjęcia, które można by sprzedać do mediów. Tom obejmuje również dłuższą opowieść przygodową „Zamrożone złoto” o wyprawie na mroźną Alaskę

i kilka komiksów o tematyce kowbojskiej. Oprócz fotografii i ujarzmiania wierzchowców Donald próbuje swoich sił między innymi w handlu morskim, łyżwiarstwie, puszczeniu latawców i sztuce cyrkowej.

A historia „Dziewczyna w czerwonym kapeluszu” to jedyny w dorobku Carla Bark-

sa komiks o Mysze Miki. Kaczogród to kolekcja klasycznych komiksów, napisanych i narysowanych przez Carla Barksa w latach 1943-1972. Komiksy są prezentowane w kolejności chronologicznej. Stworki z bagien i inne historie to 20 tom, który nakładem wydawnictwa Egmont ukaże się 26 października.

